

POGODA
Dzisiaj — pochmurnie; lekkie pd. wiatry, temp. 38 stopni F (4C).
Jutro — słoneczniej; temp. 38 stopni F (4C).
Wschód słońca o godzinie 7:16 rano, zachód o godz. 4:26 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś środa, 26 grudnia — Szczepana.
Jutro czwartek, 27 grudnia — Jana Ewangelisty.
Pojutrze piątek, 28 grudnia — Teofila.

No. 254 Rok (Vol.) LXXI

CHICAGO, IL., Środa, 26 Grudnia (December 26), 1979

Telefon Wszystkich Biur 286-0141 25c

MINĘŁY ŚWIĘTA — ZGASŁY NADZIEJE

Świąteczny Apel Jana Pawła II

Kanclerz Wierzy w Zdrowy Rozsądek

London (DP) — Brytyjski kanclerz skarbu Howe ostrzegł, że bezpowrotnie miną czasy, kiedy pracownik mógł oczekiwać, że jego pensja będzie wzrastała automatycznie i równoległe ze wzrostem kosztów utrzymania. Jednocześnie wyraził optymistyczną opinię, że w pertraktacjach podwyżkowych brać zaczyna górę zdrowy rozsądek i zrozumienie sytuacji gospodarczej kraju. Jest to jego zdaniem zasługą rządu, który zamiast wyznaczania górnej granicy przedstawia społeczeństwu fakty.

Amerykanka Zwolniona Za Kaucję

Istanbul (UPI) — Loretta Dooley, 18-letnia Amerykanka z Kalifornii, została zwolniona za kaucją z ostatniego więzienia Sagmacilar, w którym przebywała od 1 sierpnia, oskarżona o próbę przemycenia haszyszu.

Trzyosobowy zespół sędziowski przychylił się do wniosku obrony i zdecydował zwolnienie oskarżonej po złożeniu kaucji w wysokości \$1,500. Oczekuje się, że dziś przedstawiciel konsulatu USA wpłaci tę kaucję i panna Dooley opuści odrażająco brudne i zarobaczone więzienie. Oskarżona, która przebywała w Turcji od czerwca w ramach amerykańskiego programu wymiany, została aresztowana w dniu 1 sierpnia przez dwóch agentów celnych, gdy usiłowała nadać na pocztę paczkę papierosów, zawierających rzekomo 7,25 gramów haszyszu.

W czasie rozprawy sądowej, która trwała 30 minut i w czasie której oskarżona była bliska łez, obrońca jej Ayse Dogruer powoływał się na wielkie znaczenie, jakie mają dla chrześcijan święta Bożego Narodzenia. Sędziowie tureccy, a więc z kraju w 98 procentach muzułmańskiego, argumentację tę przyjęli. Uwolnienie za kaucją nie oznacza jednak, że panna Dooley będzie mogła natychmiast powrócić do domu. Następną jej rozprawą sądową wyznaczona została na 5 lutego. Według ustaw tureckich, za próbę przemytu narkotyków grozi kara do 10 lat więzienia.

"Prezent"

Norris, Tenn. (UPI) — Zapakowana w kolorowy papier, mała lampka biurkowa, która nadeszła w wigilię do komendy w Norris eksplodowała w momencie gdy dwaj oficerowie policji włączyli ją do kontaktu.

Przesyłka pochodziła od nieznanego osobnika, który zaadresował ją po prostu do "policji w Norris".

Nie podejrzewając niczego policjanci, zadowoleni z "uznania" wyrażonego przesłaniem "prezentu" odnieśli poważnie obrażenia.

30-letni Allen Harris doznał ran ręki, ramienia i innych licznych zadrażeń.

Harris został poddany natychmiastowej operacji w szpitalu w Knoxville.

Inny policjant, 22-letni David Williams odniósł nieco lżejsze obrażenia.

Po opatrzeniu ran udał się do domu.

Zderzenie pociągów

New Delhi. (UPI) — W pobliżu stacji kolejowej Patsala, odległej o 70 mil od miasta Gauhatti, stolicy stanu Assam, pędzący pociąg pasażerski najechał na stojący na torze pociąg towarowy. W zderzeniu tym 18 osób straciło życie, 25 odniosło ciężkie obrażenia.

O "Prawa Ludzkie" Dla Dzieci

I Zaprzestanie Wyścigu Zbrojeń Nuklearnych

Watykan, Betlejem. (UPI) — Papież Jan Paweł II poświęcił swoje bożonarodzeniowe kazanie dzieciom, podkreślając konieczność uznania należnych im "praw człowieka" i przestrzegając wszystkich chrześcijan przed niemoralnością wynikającą z akceptowania sztucznych poronień.

Przemawiając z balkonu bazyliki św. Piotra w tradycyjnym "Urbi e Orbi" (miastu i światu) do około 300 tysięcznego tłumu Papież powiedział:

"Cóż lepszego mogę życzyć każdemu narodowi z osobna i całemu rodowi ludzkiemu i dzieciom z całego świata niż lepszej przyszłości, w której poszanowanie praw człowieka stanie się faktem".

Odnosząc się do ciągłej rozbudowy broni nuklearnej Jan Paweł II zapowiedział: "Czy dzieci nasze muszą odziedziczyć po nas wyścig zbrojeń? Musimy zapytać samych siebie czy nowa generacja musi żyć ze strachem i pod groźbą powszechnej eksterminacji".

Papież poświęcił również część swego przemówienia na wyrażenie stanowiska kościoła w sprawie narodzin dzieci i opozycji wobec sztucznych poronień, zaznaczając, że życie zaczyna się w chwili poczęcia, a nie tak jak niektórzy modernisci głoszą, w chwili narodzin.

"Dziecko i nasze podejście do niego (ciąg dalszy na str. 6-7)

Plaga Pajaków w Johannesburgu

Johannesburg (UPI) — Największa metropolia Afryki Południowej przeżywa "inwazję" jadowitych pajaków. Władze zdrowia są zaniepokojone "inwazją" ponieważ przeciw jadowi tego gatunku pajaków nie ma środków zapobiegawczych i lekarstw. Ukąszenie jest bezbolesne, ale po kilku godzinach osoba ukąszona dostaje krwotoków i silną wysypkę na skórze. Ukąszenie tego brązowo-pomarańczowego pajaka jest śmiertelne dla dzieci.

Nie wiadomo jak pajaki zwane "violin" (krewniak pajaka w południowo-zachodnich Stanach Zjednoczonych) dostały się do Johannesburga i kopalni złota, które otaczają miasto. Tysiące tych pajaków odkryto w szczelinach murów i chodników, oraz w ścianach kopalni. Pajaki ukrywają się na dzień, wychodzą na poszukiwanie żeru w nocy.

Władze przypuszczają, że pajaki lub ich jajka przywieźli z sobą robotnicy sezonowi z terenów pustynnych Afryki, gdzie te pajaki są powszechne.

Zgon Terrorysty

Aarhus, Dania. (UPI) — Lewicowy radykał i terrorysta 39-letni Rudi Dutschke, zwany "Czerwonym Rudi", który w latach sześćdziesiątych był przywódcą radykalnych studentów europejskich, zmarł w domu swoich przyjaciół. Zgon nastąpił, gdy w czasie kąpiel Dutschke doznał ataku epilepsji i utonął w wannie.

W kwietniu 1968 roku Dutschke został na ulicy berlińskiej postrzelony w głowę przez 23-letniego robotnika Josepha Bachmanna, żarliwego wielbiciela Hitlera. Bachmann, skazany na 7 lat więzienia za dokonanie tego zamachu, popełnił w 1970 roku samobójstwo w celi.

Dutschke od 1971 roku zajmował stanowisko asystenta lektora na wydziale socjologii Uniwersytetu Aarhus.

Inflacja Zuboża Wszystkich



Prymas Polski o Nieudolności Reżymu PRL

Warszawa (CT) — W kazaniu Bożonarodzeniowym Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński skrytykował nieudolność reżymu, która sprawia, że Polacy zmuszeni są stać w długich kolejkach przed sklepami żywnościowymi i przed innymi sklepami spożywczymi.

Prymas powiedział, że do sytuacji takiej doprowadziła "raczej smutna nieudolność, niż zła wola".

Duchowo Przywódca Narodu w ostrych słowach potępił także odpowiedzialnych za wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych, wywołany dążeniem do unowocześnienia arsenału NATO i usztywnieniem stanowiska kierowanych przez Sowietów państw Układu Warszawskiego.

Słowa oskarżenia skierował kardynał pod adresem tych, którzy "ze słowem pokój na wargach, usiłują zakamufłować podstępny plan, który produkuje i wprowadzają na kontynent uzbrojenie."

Nagła "Choroba"

Salt Lake City (UPI) — Ponad połowa wszystkich strażaków z Salt Lake City zadzwoniła w Boże Narodzenie do swoich jednostek zawiadamiając przełożonych o "nagłej chorobie."

Oczywiście nie chodziło o faktyczną chorobę lecz o zmanifestowanie swojego niezadowolenia z powodu niemożności dojścia do porozumienia w sprawie nowego kontraktu, w którym domagają się podniesienia zarobków o 13%.

Dowódca departamentu straży zapowiedział, że każdy spośród pracowników, którzy nie stawili się zgodnie z planem do pracy, zostanie sprawdzony przez komisję lekarską. Zdrowi zostaną ukarani.

Wstrząs Ziemi w Szkocji i Anglii

Glasgow. (UPI) — W dużych rejonach Szkocji i Anglii północnej odczuło dziś silny, trwający około 30 sekund, wstrząs ziemi. W wielu miejscowościach mieszkańcy opuścili domy i uciekli na otwarte przestrzenie.

Wstrząs nastąpił przed świtem. Dotychczasowe depesze nie wspominają o stratach w ludziach i zniszczeniach.

Autobus Na Minie

Bangkok (UPI) — Autobus pasażerski najechał na minę ziemną, podłożoną na autostradzie w tajlandzkiej prowincji Surin. W wybuchuminy 12 osób straciło życie, 8 zostało rannych.

Dalsze Procesy w Korei Płd.

Seul (UPI) — Ministerstwo obrony Korei Płd. podało do wiadomości o przygotowywaniu dalszych procesów, w których na ławie oskarżonych zasiadają byli szef sztabu armii gen. Chung Seung-hwa i czterech innych generałów, oskarżonych o współuczestnictwo w spisku, który doprowadził do zglądzenia w zamachu prezydenta Park Chung-hee.

Rzecznik ministerstwa powiedział, że wszyscy oskarżeni otrzymali na początku października znaczne kwoty pieniężne od głównego spiskowca, b. szefa wywiadu Kim Jae-kyu.

Weszłym tygodniu Kim oraz siedmiu innych oskarżonych skazanych zostało przez sąd wojskowy na karę śmierci.

Prokurator wojskowy twierdzi, że gen. Chung pomagał zamachowcom, ponieważ nie podjął odpowiednich "kroków," które uniemożliwiłyby dokonanie zamachu.

W kilka dni po zamachu, środki masowego przekazu wychwały gen. Chunga za jego odwagę i szybkie działanie, które udaremniło przewrót, zamierzony przez zamachowców.

Z kół wojskowych pochodzi wiadomość, że zapowiedziane procesy odbędą się przed trybunałem wojskowym w ciągu najbliższych 20 dni.

Listy-Bomby Dla Przemysłowców w Wielkiej Brytanii

London (UPI) — Policja rozbroiła szósty w tym tygodniu list-bombę wysłaną do znanego przemysłowca Charles Villiers, przewodniczącego Rady zarządzającej upaństwowionym przemysłem stalowym. Scotland Yard ostrzegła przemysłowców przed morderczymi listami-bombami w kopertkach przeznaczonych na kartki z życzeniami świątecznymi. Wszystkie listy-bomby wykryte przez policję zostały nadane w Brukseli.

Zginęli w Wypadkach

(UPI) Nieoficjalne obliczenia wykazały, że podczas 4-dniowego weekendu na drogach całych Stanów zginęło 625 osób.

Na pierwszym miejscu (66 osób) znalazła się Kalifornia, Texas (52 osoby), Floryda (34), Illinois i Ohio (po 33 każdy).

W ub. roku zginęło 456 osób. Liczby te nie odnoszą się do tych, którzy ponieśli śmierć w pożarach i innych wypadkach.

Ostrzeżenie

Władze imigracyjne zaalarmowały wszystkie placówki graniczne, by zwracały szczególną uwagę na wize wydane w Teheranie. Motloch, który opanował ambasadę St. Zjednoczonych, ma obecnie do dyspozycji maszynę, wyrabiającą wize (i papier). Władze obawiają się, że rewolucjonści zaczną wydawać fałszywe wize terrorystom, ażeby im ułatwić wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Rozruchy w Miastach Tureckich

Ankara (UPI) — Już drugi dzień trwają krwawe rozruchy w dwóch głównych miastach tureckich — w Ankarze i w Istambule. W rozruchach tych, inspirowanych przez radykalną lewicę, straciło dotychczas życie 11 osób.

Dwie osoby zginęły w zamachach, dziewięć innych w starciach policji z awanturnikami. W zamachu zginął zastrzelony na ulicy Ankary członek egzekutywy prawicowego Ruchu Narodowego, a w Stambule miejscowy kupiec, którego sklep został zniszczony bombą i zasypany gradem kul.

Bombami zniszczone zostały domy dwóch posłów z ramienia rządzącej Partii Sprawiedliwości, oraz samochod prokuratora ankarckiego Uniwersytetu, ale na szczęście nikt w tych zamachach nie odniósł obrażeń.

Demonstracje i zamachy zostały zorganizowane przez lewicę "dla uczczenia" pierwszej rocznicy krwawych rozruchów we wschodniej Turcji, które spowodowały wprowadzenie stanu wojennego w 19 prowincjach.

Organy prawa, kontrolujące wykonywanie przepisów stanu wojennego, oskarżyły ielicowy Związek Nauczycielstwa Tureckiego o podsycanie obecnych zaburzeń i zakazały mu wszelkiej działalności. Podobnym zakazem objętych zostało osiem innych organizacji nauczycielskich o różnych powiązaniach politycznych.

Przedstawiciele policji podali wiadomość, że do tej pory w Ankarze i w Istambule aresztowano za udział w rozruchach 4,850 osób.

Braki Prądu Elektrycznego w Sowietach

London (DP) — Gdy nadejdą chłody zimowe, Sowietom grożą poważne cięcia w dostawach prądu elektrycznego.

Donosi o tym sowiecki dziennik "Socjalistyczny Przemysł". Pismo podaje, że mimo iż zima dopiero rozpoczęła się, w niektórych fabrykach, prąd jest wyłączany po kilka godzin dziennie. "Socjalistyczny Przemysł" pisze, że wielu elektromistrzów brakuje części zamiennych i paliwa.

Mimo że w listopadzie temperatura była wyższa od przeciętnej, konsumpcja elektryczności na terenie całych Sowietów była wyższa od zaplanowanej. 10% elektrowni nie zakończyło remontów i nie może zwiększyć produkcji prądu.

Najbardziej odczuwa się kryzys w dostawach Moskwy, nad środkową Wołgą, na Uralu i w Kazachstanie. Zapasy węgla siłowni elektrycznych są o 5,6 mln ton niższe niż powinny być. Odczuwa się też brak w dostawach ropy naftowej i gazu ziemnego. Panuje ponadto zwykły bałagan.

Niezwykłe szczery artykuł dziennika "Socjalistyczny Przemysł" jest bardzo znaczący. Jest on dowodem, że kryzys w dostawach prądu elektrycznego musi być naprawdę poważny. Niewątpliwie celem artykułu jest nakłonienie konsumentów prądu elektrycznego, w szczególności przemysłu, do czynienia oszczędności w tej dziedzinie.

Na Rychłe Uwolnienie Zakładników

Sadat Potępił Iran Za Zbrodnie Dokonane "w Imię Islamu"

Teheran. (UPI) — Minęły Święta i zgasy nadzieje na rychłe uwolnienie zakładników amerykańskich więzionych przez motloch irański. Trzej duchowni różnych wyznań z USA, zaproszeni przez "rewolucjonistów", odprawili "ze łzami w oczach" nabożeństwa Bożonarodzeniowe dla więzionych, których liczba w tajemniczy sposób zmalała.

Do tej pory mówiło się o 50 zakładnikach. Taką liczbę podawał rząd USA w oficjalnych wystąpieniach do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, tymczasem kontakty wczorajsze pozwoliły stwierdzić, że w okupowanym gmachu ambasady jest tylko 43 zakładników.

W tej sytuacji niektórzy obserwatorzy wyrażają obawy, że siedmiu zakładników "zostało ukrytych", co prawdopodobnie oznacza, że ich przesładowcy zdecydowali postawić ich przed sądem "jako szpiegów".

Nie wiadomo, czy sprawę tę zdołają wyjaśnić wspomniani duchowni, którzy dziś mają odbyć spotkanie z irańskim ministrem spraw zagranicznych Sadegiem Ghotbzadekim, którego wszystkie deklaracje były dotychczas dezawuowane przez "rewolucyjnych studentów" i żadna z nich nie przybrała realnych kształtów.

Radio irańskie podało wiadomość, że ayatollah Khomeini przyjął wczoraj (ciąg dalszy na str. 6-7)

Protest Sowieckiego Pisarza

Moskwa. (NYT) — 47-letni Wasyli Aksjonow, uważany za jednego z najlepszych pisarzy sowieckich pokolenia powojennego, wystąpił ze Związku Pisarzy Sowieckich, protestując w ten sposób przeciwko decyzji Związku nieprzywrócenia praw członkowskich dwóm młodym pisarzom.

Pisarze ci — Eugen Popow i Wiktor Jerofew — wydaleniu zostali ze Związku wraz z 23 innymi pisarzami za zwalczanie cenzury i domaganie się oficjalnego wydania zbioru zatytułowanego "Metropol", zawierającego utwory odrzucone przez cenzurę.

Do tej chwili protest Aksjonowa jest protestem samotnym, jakkolwiek pięcioro innych pisarzy — Faził Iskander, Andrei Bitow, Bella Achmadulina, Inna Lisnyskaja i Semion Lipkin — zapowiedziało już w maju wystąpienie ze Związku.

Utrata praw członkowskich jest w Związku Sowieckim jednoznaczne z utratą zarobków, tantiem autorskich i prawa do przekładów.

Odważny Aksjonow zapowiedział, że w tej sytuacji rozważa możliwość wyemigracji ze Związku Sowieckiego.

Statek w Okowach

Christchurch, N.Z. (UPI) — Statek pasażerski flagi panamskiej "Linblad Explorer", mający na pokładzie 150 pasażerów, został uwięziony w okowach lodowych w pobliżu antarktycznej wyspy Anvers.

Kapitan statku nadał sygnał zagrożenia "Mayday" i poinformował, że maszynownia statku zalana jest wodą.

Baza amerykańskiej floty wojennej na wyspie McMurdo skierowała wezwanie do trzech statków — chilijskiego, norweskiego i sowieckiego — o przyjęcie zagrożonym z pomocą. Parowy statek chilijski jest najbliższy i prawdopodobnie pierwszy przybędzie z ratunkiem.

"Izolacje Piankowe" Niebezpieczne Dla Zdrowia

(UPI) — Właściciele domów, którzy "opatrzili" je przed zimowymi mrozami izolacją piankową (foam isolation) narażają się na wiele dolegliwości, wśród nich trudności z oddychaniem, czy podrażnieniem oczu i skóry spowodowane zawartym w niej aldehydem mrówkowym.

Właśnie z powodu narastających problemów zdrowotnych, ta najpopularniejsza metoda ochrony przed wpływem ciepła znalazła się pod ostrzałem władz.

W ub. miesiącu stan Massachusetts zabronił stosowania pianki, sporządzonej z "urea formaldehydu", a komisja do badania bezpieczeństwa produktów rozpoczęła w tej sprawie przesłuchania.

Agencja federalna wraz z władzami Massachusetts zebrała dotychczas 1,000 skarg odnoszących się do arty-

kułów wyprodukowanych z aldehydu mrówkowego, powodującego w wielu osobach te same przykre symptomy: trudności z oddychaniem, podrażnienie skóry i oczu, bóle i zawroty głowy, dreszcze, wymioty, mdłości i krwawienie nosa.

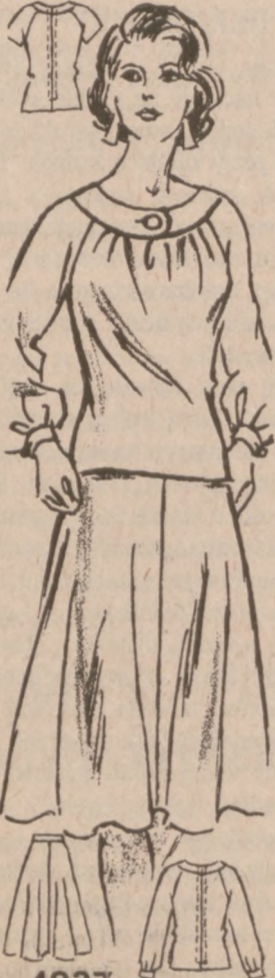
Dziesięć rodzin z Massachusetts i 40 samotnych osób zmuszono do opuszczenia domów zabezpieczonych izolacją piankową z powodu kłopotów ze zdrowiem.

Profesor uniwersytetu stanowego w Washingtonie, Peter A. Breysse, który poświęcił się badaniom nad szkodliwością produktów wykonanych przy użyciu tego środka chemicznego doniósł, że problemy zdrowotne wynikają w momencie zachodzenia reakcji chemicznych, podczas których aldehyd mrówkowy z izolacji bądź kleju służącego do spajania drewna, ulatnia się do atmosfery.

Reakcja zachodzi znacznie szybciej w wysokiej temperaturze i przy dużej wilgotności powietrza.

Od 1974 roku izolacje piankowe zainstalowano w 500,000 nowych domach.

Slender Softness Printed Pattern



4937

SIZES 10½-20½

by Anne Adams

Curve of softness for the neckline, soft flow to the skirt. This is two-part dressing at its most flattering for shorter, fuller figures. Easy-sew, too.

Printed Pattern 4937: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2¼ yards 60-inch.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1.

127—Afghans 'n' Dollies \$1.50

129—Quick/Easy Transfers \$1.50

130—Sweaters—Sizes 38-56 \$1.50

131—Add a Block Quilts \$1.50

For Liberty And Justice

The Life and Times of Wladimir Krzyżanowski

by James S. Pula

A detailed biography, complete with numerous photographs, maps and illustrations, about one of Poland's little-known but truly authentic Civil War heroes.

"a thoroughly researched and fascinating account of an incredible man... a memorable book."

Hardbound edition only \$5.00 plus 50 cents for postage and handling.

Please make out checks or money orders to Alliance Printers and Publishers. No C.O.D. orders accepted.

Send orders to:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

Szczepan K. Zimmer

Wrażenia Zza Żelaznej Kurtyny

Dolar otwiera wszystkie furtki w tej kurtynie, więc każdy może zwiedzić ZSRR, byle zapłacił należności w Inturisie. Podróż odbywa się z całym możliwym wygodami za wyjątkiem stacji w Przemysłu. W przejściu do pociągu zabierającego pasażerów do Lwowa przewalają się tłumy obciążone wielkimi tobołami. Makabryczny ścisk. Handlują wszystkim, bo po obu stronach wszystkiego brak. Władze graniczne jak na całym świecie. Zależnie od człowieka grzeczne lub chamowate. Po przejściu formalności przez cały czas pobytu nie odczuwało się żadnego specjalnego nadzoru.

Od dłuższego czasu mówi się, że Lwów został opisany na straty, a Rosja buduje nowe miasto, które kiedyś przesłoni ruiny Grodu Lwa. Rzeczywistość jest na szczęście inna. Lwów-miasto, jak był, tak jest i prawdopodobnie zostanie na zawsze pięknym zabytkiem.

W przyszłym roku zawody hippiczne Olimpiady mają się odbyć w Lwowie. Czy ten fakt, czy też przekonanie władz sowieckich, że to pierwsze przetłotele miasto na wschód warto utrzymać jako zabytek historyczny po ruskim księciu z XIII wieku, spowodowały, że Lwów jest odnawiany. Miasto jest czysto utrzymane, sklepy mają możliwe wystawy, choć nie zawsze dość towaru. Najważniejsze zabytki przeszłości za wyjątkiem pomników historycznych zachowały się. Pełnią nadal swe funkcje: uniwersytet, teatr, szkoły itp., choć pod zmienionymi nazwami. Kościoły pozamykane za wyjątkiem trzech — reszta zamieniona na archiwum, magazyny itp. Katedra rzymsko-katolicka w wyznaczonych godzinach otwarta jest dla wiernych i zwiedzających. Kaplica Boimów pięknie odnowiona gromadzi ciekawych, którym się wyjaśnia, że była zbudowana przez Węgrów. Zresztą lansuje się opinie, że wszystko w Lwowie to pamiętki po panowaniu Austrii. Uderza systematyczne zacieranie śladów polskości, choć Lwów tchnie nią jak zawsze. Rynek jak z igły. Lwy wypucowane na glancie patrzą ze zdziwieniem, jakby chciały zapytać: "Ta joj, ta Ty tu?" — i można było opuścić Lwów z lekkim sercem, pocieszając się staropolskim przysłowiem: "dłużej klasztoru, niż przeora", gdyby nie cmentarz. Jest rusyfikowany z premedytacją. Przy bramie wejściowej i wzdłuż głównej alei ruskie groby, pieczołowicie utrzymywane, przesłaniają polskie. Charakterystyczna ich cechą są wysokie i duże płyty z podobizną umarłych i dużymi napisami cyrylicznym alfabetem. Najczęściej są ogrodzone i zajmują dużo miejsca. Gdy się wchodzi z głównej alei na teren byłego cmentarza Obrońców Lwowa ulega się szokowi, który trudno opisać. Od wejścia po prawej stronie aż pod jedyny zachowany środkowy łuk byłego pomnika to cuchnące śmietniko — "garbage dumping area". Reszta przykryta zarostami lub bezładną kupą gruzów z rozwalonych grobów. Oprócz łuku tylko sześć grobów w jednym rzędzie bez żadnych napisów i z jednym złamanym krzyżem świadczą, że to był kiedyś cmentarz wojskowy.

Wszystkie poprzednie miłe wrażenia po zwiedzeniu rodzinnego miasta rozwiały się tutaj. Więcej nie chciało się nie oglądać. Odchodziliśmy z dziwnym uczuciem nie tyle litości dla tych, których groby zbezczeszczone, ile politowanie dla tych, którzy nie potrafili zdobyć się na uszanowanie majestatu śmierci. Hasło "na pohybel zmarłym", to już chyba dno duchowego i moralnego upadku człowieka.

Dwa dni spędzone w Tarnopolu, który został bardzo zniszczony w czasie działań wojennych 1944 roku, pozwoliły odnaleźć rodzinny dom, jeden z nielicznych ocalałych, ale ani jednego grobu tych, co leżeli na cmentarzu zasłużonych. Pozostał tylko samotny kamień pomnika Nieznanego Żołnierza z wytartymi napisami, ale z widocznym zarysem orła z koroną. Dokoła wznoszą się startowane groby ruskie w tym samym stylu co we Lwowie. Miasto o niespełna 40,000 mieszkańców rozrosło się do 120,000. Rozwinął się przemysł i wyższe szkoły, filie medycyny i politechniki lwowskiej. Z przeszłości zachował się tylko zabytkowy kościół Dominikański, zamieniony na muzeum sztuki, i Zamek Tarnowski, przemieniony na dom sportowy. Należy przyznać, że nowe miasto, rozplanowane z rozmachem,

sprawia dobre wrażenie. Nic w nim jednak nie ma ukraińskiego poza kilkoma pomnikami i tablicami, jest raczej klasycznym przykładem nowoczesnej urbanistyki sowieckiej.

Tarnopol pozbawiony jest kościołów katolickich, kwitną cerkwie. Podobnie we Lwowie cerkiew Sw. Jura jest starannie odnowiona, bogato wyposażona, ma 5-giu księży z metropolita. Zarządza on prawosławnymi świątyniami na terenie całej dawnej Małopolski Wschodniej, gdzie to wyznaczenie jest gorąco popierane przez władze. Tymczasem na Wielkiej Ukrainie trudni jest gdzieś pomodlić się, a propaganda ateistyczna kwitnie. W Tarnopolu odczuwa się przewagę ludności napływowej nad tubylczą. Ciekawe, że tutaj ludność pasuje do miasta, gdy tymczasem we Lwowie jakoś dziwnie miasto i mieszkańcy nie bardzo są zgrani — za dużo mieszaniny.

Według statystyki obszar po Zbrucz zamieszkuje tylko 3% Polaków, Rosjan 30% — choć przed wojną nie było ani jednego, reszta Ukraińcy i inni. We Lwowie przeważa język ukraiński, w Tarnopolu rosyjski. Po polsku od biedy można się wszędzie dogadać, niektórzy nawet chętnie mówią tym językiem.

Stosunek Ukraińców do nas Polaków nie wiele uległ zmianie w Halycy. Wbrew wszystkim optymistycznym wypowiedziom polityków, dziennikarzy, literatów etc. pragnących ugody trudno powiedzieć, by rzeczywistość potwierdzała ich pozbójne życzenia. Jest to opinia tych, co pozostali na zabranych obszarach. Mimo pogardy, jaką Rosjanie okazują tubylcom, Lach jest ciągle bardziej zniechęcony do Wielkorusa. Teraz obwiniają nas za wszystkie obecne dolegliwości i nieszczęścia. Nie mogą nam niczego darować z przeszłości, a co się tyczy teraźniejszości niech świadczy następujący fakt: na wieść, że Polak został papieżem, katedra lwowska, wypełniona dotychczas w przeważającej ilości przez dawnych greko-katolików, opustoszała do połowy. Po pierwszym szoku zwolna opamiętano się, i część wróciła. Zdęcydowana większość ludności woli jednak cerkiew prawosławną od kościoła rzymsko-katolickiego. Tłumaczy to tym, że Złote Wrota łatwiej zmieniać. Tylko Wielka Ukraina, ta Kijowska, tętni do wolności wyznania, co potwierdza Walentyn Moroz, 10-cio letni mieszkaniec Archipelagu Gułag. Ale to inni ludzie, ci z Wielkiej Ukrainy. Co do naszych Ukraińców lepiej zachować grzeczną ostrożność. Trzeba będzie szeregu pokoleń, aby się zatarły niezasklepiene rany i urazy.

● KUPUJECIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUTO



Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny. 227-4600

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.95, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle masy, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.95 doskonała na zwichnięcia, złamania, stuczenia, opuchline, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłaconą czekiem, money order. Dodajcie 80 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

Emil J. Jarosz
MIRROS MEDICINE CO. INC.
3446 W. 38th Place
Chicago, IL 60632 • Tel. 254-8386

KALENDARZ NA ROK 1980

EKSKLUZYWNE
KOLOROWE
ODBITKI PAPIEŻA
JANA PAWŁA II

Kalendarz ścienny na r. 1980 zawierający 12 pięknych odbitek o wymiarach 17x12 cali i zrobionych ze zdjęć wziętych przez fotografów L'Osservatore Romana podczas wizyty Papieża w Polsce. Na wysokiej jakości wytłaczanym papierze płóciennym, doskonale nadające się do oprawienia. Zamawiając należy wysłać \$12.95 do:

Papal Calendar Co.
P.O. Box 8,
Spring, TX. 77373

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

151

(Ciąg Dalszy)

Tymczasem zaraz za Raskowem zbliżyli się tuż do rzeki, a w kilka pacierzy później stanęli nad tak zwanym "krwawym brodem". Wówczas Nowowiejski nie rzekłszy ni słowa wparł konia w wodę i jął się przeprowiać na drugą stronę.

Żołnierze poczęli spoglądać na siebie ze zdumieniem.

— Jakże to? do Turczeh idziemy? — pytał jeden drugiego. Ale nie byli to "mościpanowie" z pospolitego ruszenia, gotowi do narad i protestów, jeno żołnierze prostacy, zwyczajni do żelaznej, stanicznej karność; więc za komendantem wparł konie w wodę pierwszy szereg, za nim drugi, trzeci. Nie było najmniejszego wahania. Dziwili się, że w trzysta koni idą do państwa tureckiego, któremu cały świat nie może podolać, ale szli.

Wkrótce rozkołysana woda zaczęła chlupać koło końskich boków, więc i przestali się dziwić, a myśleli jeno o tym, żeby sakw ze spływ dla siebie i koni nie zamoczyć.

Dopiero na drugim brzegu poczęli znów spoglądać po sobie.

— Dla Boga! to my już w Multanach! — zabrzmiały ciche szepty.

I jaki taki obejrzał się za siebie, na Dniestr, który w zachodzącym słońcu błyszczał jak złota i czerwona wstęga. Skąły nadbrzeżne, pełne pieczar, także skapanie były w jaskrawych blaskach. Wznosiły się one jak mur, który oto w tej chwili przedzielił tę garść ludzi od ojczyzny. Dla wielu z nich było to zapewne ostatnie pożegnanie.

Przez głowę Luśni przeszła myśl, że może komendant oszalał, ale komendanta rzeczą było rozkazywać, jego słuchać. Tymczasem konie wyszedłszy z wody poczęły w szeregach parskać okrutnie.

— Zdrów! zdrów! — rozległy się głosy żołnierskie.

Pocytano to za dobrą wróżbę i jakowaś otucha wstąpiła w serca.

— Ruszaj! — zakomenderował Nowowiejski.

Szeregi ruszyły i poszły ku zachodzącemu słońcu i ku owym tysiącom, ku owemu rojowi ludzkiemu, ku owym narodom stojącym na Kuczunkaurach.

ROZDZIAŁ XLVIII

Przejście Nowowiejskiego przez Dniestr i pochod jego w trzysta szabel przeciw potężnej sułtańskiej, setki tysięcy wojowników liczącej, były to czyny, które człowiek wojny nieświadom za proste szaleństwo mógłby poczytać. Tymczasem były one tylko zuchwałą wyprawą wojskową mającą widoki powodzenia.

Naprzód nieraz zdarzało się ówczesnym zagonczykom iść przeciw stokrotnie liczniejszym cambułom, stanąć im na oczach, a potem pomykać przed nimi odcinając się krwawo pościgowi. Właśnie jak wilk wywabia czasem psy za sobą, aby w sposobnej chwili odwrócić się i zarznąć najzuchwalej docierającego pokurcza, tak czynili i oni. Zwierz w oka mgnienia stawał się myśliwcem: pomykał, krył się, przytąjał, ale goniony, sam gonił, napadał zniecacka i kąsał na śmierć. Był to tak zwany "proceder z Tatory", w którym prześcigano się w fortelach, podejściach, zasadkach. Słynął z owego procederu najbardziej pan Wołodyjowski, po nim pan Ruszczyk, po nim pan Piwo i pan Motowidło, lecz i Nowowiejski, praktykując od dzieciństwa w stepach, należał do tych, których między najsławniejszymi wymieniano, dlatego też było wielce prawdopodobnym, że stanąwszy na oczach ordy, ogarnąć się jej nie pozwoli.

Wyprawa jego miała także widoki powodzenia i z tego powodu, że za Dniestrem ciągnęły się kraje pustynne, w których zataić się było łatwo. Gdziekolwiek tylko na poręczach wznosiły się osady ludzkie, ale w ogóle kraj był mało zamieszkały, bliżej brzegu skalisty i wzgórzysty, dalej stepowy lub lasami pokryty, w których błąkały się liczne stada zwierza, począwszy od zdziczałych bawołów do jeleni, sarn i dzikich świń. Ponieważ sułtan pragnął przed wyprawą "poczuć się w potężnej" i porachować swe siły, więc mieszkające wedle Dniestrowego Nizu ordy białogrodzkie i dalsze jeszcze, dobrudzkie, pociągnęły z rozkazania pałyszacha hen, za Bałkany, za nimi poszli i karałozowie multanscy, tak że kraj opustoszał jeszcze bardziej i można nim było ciągnąć tygodnie całe nie będąc przez nikogo widzianym.

Natomiast zbyt dobrze znał pan Nowowiejski obyczaje tatarskie, aby nie miał wiedzieć, że gdy czambuły przekroczą raz granicę Rzeczypospolitej, będą już iść ostrożnie, pilnie dając baczenie na wszystkie strony; tu zaś, w swoim jeszcze kraju, pójdą szeroką ławą, żadnych ostrożności nie zachowując. I istotnie tak było; spotkanie śmierci wydałoby się Tatarom prawdopodobniejsze niż spotkanie w głębi Besarabii, na samych tatarskich rubieżach, wojsk tej Rzeczypospolitej, która ich nie miała dosyć na obronę własnych granic.

Ufał więc pan Nowowiejski, że wyprawa jego naprzód zdumieje nieprzyjaciela, a zatem większe jeszcze pożytki przyniesie, niż się pan hetman spodziewał; po wtóre, że dla Azji i Lipków zgubną stać się może. Latwo było młodem porucznikowi odgadnąć, iż Lipkowie i Czeremisy, jako znający wybornie Rzeczypospolitą, pójdą w przedniej straży, i na tej pewności główną nadzieję zakładał. Wpaść niespodzianie i schwytać wrażeń Azję, odbić może siostrę i Zosię — wyrwać je z niewoli, zemsty dokonać, potem samemu na wojnie zginąć — oto było wszystko, czego jeszcze pragnęła rozdarta dusza Nowowiejskiego.

Pod wpływem tych myśli i nadziei Nowowiejski otrząsnął się z martwoty i ożył. Pochód przez nieznaną drogę, ciężkie trudy, szeroki powiew stepowy i niebezpieczeństwa zuchwalej wyprawy wzmocniły mu zdrowie i powróciły dawną siłę. Zagończyk począł brać w nim górę nad nieszczęśliwym.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z. Sielecki

Trójkąt Bez Zagadek

Tajemnice, zagadki, dziwy, niesamowitości odznaczają się wielką siłą przyciągania ludzkiej uwagi. Na to, co zwyczajne, typowe, codzienne, reagujemy słabo — nudzi nas to. Ale od razu ożywiamy się i podniecamy gdy natrafimy na coś odbiegającego od normy, niezwykłego, trudnego do wyjaśnienia.

Rozwój wiedzy o otaczającym nas świecie znacznie ograniczył przyjemność fascynowania się dziwami i tajemnicami, bo po prostu powyjaśniał tajemnice, porządkował zagadki podniecające naszych przodków jeszcze dwieście i sto lat temu.

Wprawdzie ten rozwój więcej zagadek stwarza niż rozwiązuje, ale wydatnie zwęża krąg osób mogących się nowymi zagadkami ekscytować.

Bo jeśli np. psilogowcami, których starożytni geografowie umieszczali w krainach hyperborejskich, interesowali się wszyscy ówczesni ludzie to aby się fascynować dziwnościami cząstek elementarnych trzeba być co najmniej studentem fizyki. Dlatego też im bardziej zmniejsza się liczba zagadek i dziwów starszego typu, to natychmiast wszystkim dostępnym — tym bardziej na tych nielicznych koncentruje się powszechna uwaga.

Jednym z tych dziwów, nie tak wprawdzie popularnych jak UFO czy yeti, ale zajmujących poczesne miejsce w publikacjach prasowych na ten temat, jest Trójkąt Bermudzki — rejon Atlantyki między Miami na Florydzie, Bermudami i San Juan w Portoryko odznaczający się ściągnięciem diabelskimi właściwościami polowania statków i samolotów w sposób niewyjaśniony. Wiele już pisano o okazji zarysowującego się projektu wspólnych sowiecko-amerykańskich badań tego rejonu; przedstawiano związane z "diabelskim trójkątem" hipotezy od fantastycznych, opartych na działalności odwiedzających naszą planetę kosmitów, do bardzo prawdopodobnych, wyjaśniających katastrofy statków i samolotów oddziaływaniami "głosu morza" czyli infradźwięków na załogi.

Projekt zmienił się w program badawczy a program został zrealizowany. Floty naukowe obu państw wróciły do Trójkąta Bermudzkiego i zaczynają pojawiać się pierwsze, na razie ogólnikowe wiadomości o wynikach prac ekspedycji. Sowiecki uczynek Andrej Monin, dyrektor Instytutu oceanologii, opublikował artykuł, w którym stwierdza, że po prostu nie ma żadnej tajemnicy "diabelskiego trójkąta"; że przyczyną często tu zdarzających się awarii statków i samolotów są bardzo trudne warunki pogodowe, albo błędy nawigatorów; wreszcie, że sam problem stworzyła "przebogata ludzka wyobraźnia i zamiłowanie człowieka do różnego typu tajemnic".

Jest to stwierdzenie wprawdzie rozczarowujące, ale trudne do zakwestionowania. Jeśli bowiem spojrzymy na zagadnienie trzeźwo i sceptycznie, dostrzeżemy dwie istotne okoliczności: po pierwsze to, że ów rejon jest istną wylegarnią wirów powietrznych, co stwarza skrajnie trudne warunki żeglugi morskiej i powietrznej; po drugie, że jest to zarazem rejon bardzo żywego ruchu statków i samolotów. Gdy zaś dodamy do siebie najtrudniejsze warunki pogodowe i największy ruch — musimy w wyniku otrzymać największą liczbę awarii, katastrof, zaginięć.

Czyli — przyjąć wyjaśnienie najprostsze, ale wystarczające, do którego nie trzeba angażować ani kosmitów, ani niepoznanych dotychczas właściwości ziemskiego pola magnetycznego; zaś co do "głosu morza" można się zadowolić przypomnieniem, że skoro infradźwięki wzbudzane ruchami wód występują na wszystkich oceanach i morzach, ich występowanie w rejonie wyjątkowo burzliwym powinno być wyjątkowo częste

i intensywne.

Wyjaśnienie to ma jednak pewną słabą stronę. Otóż, żeby je przyjąć, nie trzeba było wysłać do Trójkąta Bermudzkiego wielkiej ekspedycji badawczej, wystarczyłoby bowiem spojrzeć na problem częstych awarii od strony statystycznej. Cóż więc dała ta ekspedycja? Nie dała — w sensie rozwikłania "tajemnicy Trójkąta Bermudzkiego" — niczego poza stwierdzeniem, że uczeni biorący w niej udział nie zarejestrowali żadnych zjawisk dotychczas nie znanych nauce. A to wcale nie daje gwarancji, że druga czy siódma z kolei ekspedycja nowych zjawisk nie zauważy.

Występując jako "advocatus diaboli" można przypomnieć choćby o tym, że "zagadka meteorytu tunguskiego" była w ciągu kilkudziesięciu lat badana przez wiele kolejnych ekspedycji naukowych, a niemal po każdej pojawiała się wiadomość o "ostatecznym rozwiązaniu" zagadki; dopiero ostatnimi czasy orzeczenie, iż było to jądro komety, zyskało powszechną aprobatę uczonych.

Jeśli zwrócić uwagę na słabą stronę stwierdzenia, że między Bermudami, Florydą i Portoryko nie ma niczego nadzwyczajnego — to nie dla szukania dziury w całym, lecz po prostu dla ścisłości. Teza A. Monina wygląda na słuszną. Sam fakt budzi jednak refleksję, bo przecież te, które się na tę sprawę składają, w zasadzie nie dadzą się wytłumaczyć bez odwoływania się do wpływu nieznanego czynnika.

Mówiąc "w zasadzie" trzeba brać pod uwagę po prostu to, że w masie katastrof morskich i powietrznych zawsze istnieje niewielki odsetek takich, których przyczyny nie są do końca rozszyfrowane.

Warto chyba przy okazji przypomnieć, że w nauce ogromną rolę odgrywa sformułowanie tematu badawczego. Mówi się nawet, że postawienie problemu to już połowa rozwiązania. To nie przesada, ponieważ sformułowanie problemu jest czynnością twórczą, z chaotycznej masy faktów wyodrębniającą pewien ich zakres i wyznaczającą kierunek poszukiwania związków między nimi. Im bardziej więc jest precyzyjne, w tym większym stopniu ułatwia prace badawcze i przyczynia się do szybszego znalezienia rozwiązania. I odwrotnie — źle postawiony problem utrudnia badania, a postawiony fałszywie nawet prowokuje absurdalne wnioski. Dla przykładu: badania wpływu ciał niebieskich na organizmy żywe (w tym i człowieka) jest poznawczo płodne i daje wyniki przydatne praktyce — natomiast badania wpływu tychże ciał niebieskich na los jednostki jest jałowe poznawczo, a spowodowało powstanie pseudonauki, jaką jest astrologia.

Niestety, choć pseudonaukowy charakter astrologii został rozpoznany już dawno, mnóstwo ludzi w naszych czasach (wyłączając oczywiście tych, co dla zabawy czytują tygodniowe horoskopy) wciąż serio traktuje astrologiczne szarlatanstwa. Dlatego więc — wracając do "diabelskiego trójkąta" — jestem przekonany, że ogłoszenie wyników badań sowiecko-amerykańskiej wyprawy na Bermudy nie wstrząśnie opinią publiczną, a już na pewno nie zachwieje tymi, którzy w awariach statków i samolotów dopatrują się interwencji przybyszów z kosmosu. Jeśli bowiem rzeczywiście tajemnice przyrody niełatwo poddają się badaczom usiłującym je wyjaśnić — to tajemnice rzekome są jeszcze twardsze, a żywość mają tym dłuższą, im bardziej się dziwaczne i cudowne. Czyż zresztą nie świadczy o tym fakt, że choć o "diabelskim trójkącie" pisały wszystkie bodaj gazety, stwierdzenie akademika A. Monina, wykładające całą tę sprawę między wytwory ludzkiej fantazji, nie znalazło jakoś echa w prasie?



MONACHIUM, NRF. — Członkowie antykomunistycznej bojówki "Brygada 15 października" przyznali się do zamachu bombowego na biura sowieckich linii lotniczych "Aeroflot" w Monachium. Zamachu dokonano protestując przeciwko okupacji Ukrainy przez Zw. Sowiecki. (UPI)

Kronika Stanisławowa

Podziękowanie

Ks. Proboszcz i jego wikarzy składają serdeczne staro-polskie, Bóg zapłać wszystkim parafianom za chojne przyjęcie i pożegnanie dla ks. proboszcza Ryszarda Balazas, C.R., w sali kafeterii. Ks. Proboszcz po Nowym Roku odjeżdża do St. Louis, Mo. na nową placówkę — proboszcza parafii Our Lady of Lorreto.

W przyszłą niedzielę, od godziny 1 do 3 po południu odbędzie się krótkie przyjęcie i pożegnanie dla ks. proboszcza Ryszarda Balazas, C.R., w sali kafeterii. Ks. Proboszcz po Nowym Roku odjeżdża do St. Louis, Mo. na nową placówkę — proboszcza parafii Our Lady of Lorreto.

Święto Nowego Roku

Na święto Nowego Roku 1 stycznia Msze św. będą odprawiane tak samo jak w każdą niedzielę, o godzinie 8 rano po angielsku; o godzinie 9:30 rano Suma śpiewana po polsku; o godzinie 10:30 rano po hiszpańsku i ostatnia Msza św. o godzinie 12 w południe po angielsku. Antycypowana Msza św. w poniedziałek, dnia 31 grudnia o godzinie 5 po południu.

Wody Mineralne Bogactwem Kielecczynny

Kielecczyna bogata jest w wody mineralne, o czym świadczą liczne źródła wód solankowych i siarczanych w tym regionie. Właściwości lecznicze wód kieleckich — jak wynika z przekazów historycznych — znane już były w średniowieczu, a w uzdrowisku Busko Zdrój leczą się chorzy już od 150 lat.

Najstarsze, eksploatowane do dziś jest źródło w Solcu Zdroju. Jest ono obudowane dębowymi balami, które zakonserwowały sól do tego stopnia, że drewno wygląda jakby było ścięte dopiero kilka lat temu. Po ostatniej wojnie eksploatacja tego źródła została zmechanizowana i obecnie wodę wydobywa się za pomocą pompy elektrycznej, która zastępuje dawny żuraw i kołowrót.

Uzdrowisko w Busku Zdroju eksploatuje kilka źródeł wód solankowych i siarczanych. Jak wykazały badania, zasoby wód mineralnych są w rejonie tego uzdrowiska bogate i mogą być eksploatowane jeszcze przez wiele lat. Także rejon Solca Zdroju jest zasobny w wody lecznicze.

Źródła wód mineralnych odwiercono również w innych rejonach Kielecczynny, m.in. nad Wisłą i koło Kazimierzy Wielkiej.

Sukces Polskiego Fotografika

Edward Hartwig, świetny warszawski fotografik, został zaszczytnie wyróżniony przez władze miasta Paryża. W czasie odbywającego się tam Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Wizualnej (emitowanej przez film, TV, fotografię) mer Paryża J. Chirac odznaczył go srebrnym medalem za zasługi w dziedzinie popularyzacji fotografii artystycznej w świecie.

Spowiedź św. słuchana będzie w sobotę, dnia 28 grudnia o 4 do 4:45 po południu.

Ostatnia Sposobność

Już tylko kilka dni pozostaje do końca roku, kto jeszcze nie złożył swej rocznej kolekty na utrzymanie parafii, niech uczyni to w tych dniach. Święto Trzech Króli

Dnia 6 stycznia przypada uroczystość Trzech Króli, poświęcenie, Miry kładzida nastąpi przed sumą o godzinie 9:30 rano.

Pierwszy Piątek

W piątek, dnia 4-go stycznia przypada pierwszy piątek miesiąca.

Ferie Świąteczne

Dzieci szkolne są na feriach świątecznych, powrócą do szkoły w poniedziałek, dnia 7 stycznia.

Sztuczne Serce

Przed pięcioma laty ZSRR i USA podpisały umowę o wspólnej realizacji sztucznego serca. W rezultacie tej współpracy powstały już dziesiątki sztucznych serc. Ciągłe jeszcze naukowcy poszukują optymalnych dla takiej protezy materiałów, a także sposobów zasilania energetycznego.

Najlepszym rozwiązaniem spośród dotychczasowych, jest chyba zminiatyzowany zasilacz izotopowy, wykorzystujący pluton — 238. Taka plutonowa bateria gwarantuje działanie protezy przez 10-15 lat. Istnieje też koncepcja zasilania protezy biopłędami.

Materiały, z których buduje się sztuczne serca, są coraz doskonalsze. Jednak ciągle poszukuje się tworzyw-ideału, które umożliwiłyby swobodny przepływ krwi przez serce i nie powodowały zakrzepów. Taki materiał musi mieć odpowiedni ładunek elektrostatyczny przeciwdziałający przyleganiu krwinek do ścianek aparatu.

Wobec problemów materiałowych i energetycznych wątpliwe jest, czy jeszcze w tym stuleciu sztuczne serca będą mogły zastąpić serca ludzkie. Jednak w najbliższych latach powstanie tzw. dubler, czyli aparat, która będzie pracować równolegle z chorym sercem, przejmując okresowo jego funkcje (np. przed operacjami serca, po wypadkach itp.).

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northw^{est}

726-3753

Bogdan Borusewicz

Alarm Dla Bałtyku

W czerwcu bież. roku inspektor sanitarny w Gdańsku stwierdziwszy, że zanieczyszczenie wód przybrzeżnych przekroczyło dopuszczalną dla zdrowia ludzkiego normę — wydał zakaz kąpiel i uprawiania sportów wodnych od granicy portu gdańskiego po plażę w Gdańsku-Brzeźnie. Władze sanitarne już rok wcześniej nosiły się z tym zamiarem. Identyfikacyjny zakaz wydany w październiku 1978 obejmuje plażę od ujścia Wisły w Swibnie do Sobieszowa-Orle. Jak stwierdza dyr. Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, Sobieszowo zanieczyszcza głównie Wisła i ścieki oczyszczalni Gdańsk-Wschód, a Brzeźno-port (Głos Wybrzeża, 29.VI.1979).

Od sześciu lat zamknięta jest dla kąpiel cała Zatoka Pucka, zanieczyszczona przez ścieki z nieposiadającego oczyszczalni Pucka i okolicznych miejscowości. Dziennik Bałtycki z lipca 1979 podaje, że ze względu na stopień zanieczyszczenia zmieniono trasę tegorocznego maratonu pływackiego tak, by omijał ten niebezpieczny akwen. W rejonie Rewy i Michałinek skażenie bakteriologiczne przekracza dopuszczalną normę. Kąpiący się mają do wyboru: kiłę, czerwonkę, żółtaczkę zakaźną i substancje rakotwórcze.

Zanieczyszczenia powoli sięgają do plaży w Sopocie, która wraz z plażą na Stogach w Gdańsku należy do najczystszych, ale i tu sytuacja pogarsza się z każdym rokiem. Trójmiasto bowiem nie posiada biologicznych oczyszczalni ścieków. Mechaniczne, oprócz tego, że są przeciążone, rozdrabniają tylko nieczystości nie przynosząc przy tym, rzecz jasna, żadnego uszczerbku florze bakteryjnej. Sytuacja nie ulegnie poprawie. "Do dziś nie znalazły się w planie grysowe oczyszczalnie ścieków w Pobierowie oraz Władysławowa-Pucku. W innych miejscowościach prace opóźniają się, dotyczy to m.in. modernizacji i rozbudowy mechanicznej oczyszczalni ścieków w Gdyni-Dębogórze, mechanicznej oczyszczalni ścieków w Elblągu oraz mechaniczno-biologicznej w Krynicy Morskiej" — alarmuje Głos Wybrzeża (23.VII.1979). Nie wspomina się przy tym o budowie koniecznych oczyszczalni biologicznych. Zapowiada się za to chlorowanie ścieków z oczyszczalni Gdańsk-Wschód, co też nie będzie obojętne dla środowiska naturalnego.

Choć dla nas, ludzi, uciążliwe jest bakteriologiczne zanieczyszczenie, to znacznie groźniejsze dla równowagi ekologicznej są ropa i jej pochodne, trafiające do morza tworzą one na powierzchni nie przepuszczającą powietrza warstwę, która przeszkadza w produkcji tlenu przez mikroorganizmy wodne. I tutaj sytuacja u naszych wybrzeży zmieniła się na gorsze po wybudowaniu rafinerii gdańskiej i Portu Północnego. O dwa lata opóźniona jest budowa oczyszczalni wód balastowych w tym porcie. Minął niedawno kolejny termin oddania jej do użytku (II połowa tego roku). Należy pamiętać, że jeden średniej wielkości tankowiec oczyszczając swe zbiorniki zużywa 5 tys. ton wody, wypłukując od 100 do 200 ton węglowodorów. Brak jest też w portach statków do zbierania zanieczyszczeń powierzchniowych. Z tych względów Polska nie może ratyfikować podpisanej na wiosnę 1974 roku Konwencji Helsińskiej, dotyczącej ochrony wód Bałtyku.

Osobnym problemem jest zabezpieczenie w razie awarii któregoś z kilku zbiorników powyżej 100 tys. DTW, jakie posiadamy. Polskie ratownictwo nie jest w stanie ich zabezpieczyć. Konieczne są holowniki o mocy 7 tys. KW, posiadane zaś dysponują zaledwie 3 tys. Przy ogromnych kosztach ratowniczych sięgających wartości statku z ładunkiem i przy znanej operatywności naszych urzędników może dojść do apokaliptycznej katastrofy. Były projekt, aby holowniki towarzyszyły tankowcom już od wejścia na Bałtyk. Brak odpowiedniego sprzętu uniemożliwił realizację tego przetrzonego postulat. Holowniki o takiej mocy buduje się na Zachodzie, brak jednak dewiz. Buduje się też na Wschodzie, ale nie dla nas.

Należy też wspomnieć o przygotowaniach do wydobywania ropy z dna Bałtyku, czynionych przez "Petrobałtyk", spółkę PRL-NRD-ZSRR, która pracę rozpoczynać ma od następnego szelfu. W tej chwili przygotowywany jest statek poszukiwawczy, przerobiony z dalmatorskiego rufowego trawlera "Barakuda". W 1980 roku stocznia Warskiego ma oddać na ten cel dwa holowniki, właśnie takie po 7 tys. ton. Jak widzimy działalność ta jest już mocno zaawansowana.

Sprawą niezmiernie poważną jest też "siadanie" gdańskiej rafinerii. Powoduje to podobno przecieki z instalacji i grozi zanieczyszczeniem Zuław. Aby do tego nie dopuścić planuje się instalowanie szregu pomp, które stworzą tzw. lej depresyjny. Spowoduje to jednak wysuszenie Zuław. Tak się mści nieprzemysłane uprzedmiotwienie za wszelką cenę.

Przybywajcie póki czas wykopać się w polskim Bałtyku — tak wyobrażam sobie slogan reklamowy, którym biura podróży już w tej chwili mogą zachęcać swoich klientów.

Zuławy

Zuławy to... jedne z najżyźniejszych ziem w Europie. Średnie zbiory zbóż wynoszą 45 kwintali z hektara, a na znacznych obszarach zbierano już po 70 kwintali. Zdaniem hodowców można tam przekroczyć granicę 100 kwintali. Zbiory buraków mogą osiągnąć 700 kwintali. Rekordowe plony dają warzywa...

Na poźółkłej trawie, między globulami, widać z podwórza bure, opuchłe plamy. To zdechłe kury — powiada sołtysowa Goździńska. — Padają od fosforów, które wiatr rozrzuca albo deszcz rozmywa. Wcześniej wyginęły tu ptaki i owady. Zostali jeszcze ludzie. Ci żyją między zwałowiskiem fosforytów a wałami Martwej Wisły.

Na Zuławach, w rejonie Gdańska powstały: Siarkopol, Rafineria, Port Północny.

Biuletyn Informacyjny nr 5/6-31/32.

Teleton

Na Kanale TV 26

Szósty doroczny Teleton Krucjaty Oświatowej odbędzie się 9 lutego na kanale TV 26. Rycerze Dąbrowskiego apelują do zespołów tanecznych, chórow oraz osób indywidualnych o zgłaszanie swojego udziału w teletonie, telefonując pod nr. 774-4444. Dochód z Teletonu przeznaczony jest na fundusz stypendialny dla studentów polskiego pochodzenia.

ASTORIA LOUNGE

3208 N. KOSTNER (róg Belmont)

Zaprasza miłośników dobrej muzyki tanecznej w wykonaniu świetnego zespołu

KRZYSZTOFA KLENCZONA

pod jego kierownictwem.

Również Krzysztof Klenczon występuje jako solista na



Wielkim Balu Sylwestrowym

W poniedziałek, 31 grudnia.

Początek o godz. 7-ej wieczorem.

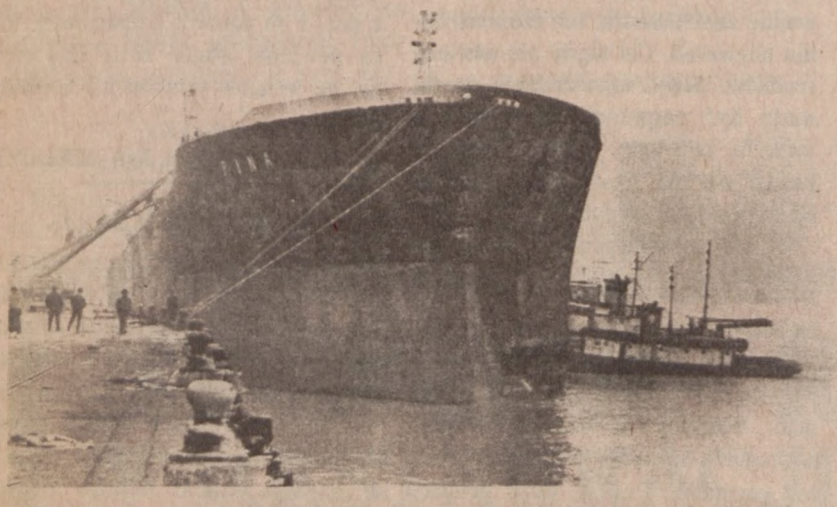
CENA WSTĘPU \$17.50 OD OSOBY Z SZAMPANEM, włączając zabawki, grzechotki noworoczne.

Kuchnia Czynna. Smaczne potrawy po niskich cenach.

Po rezerwacji proszę dzwonić na tel.

384-6232 wieczorem 725-2277

Zapraszają IRENA i EUGENIUSZ BRZOWSCY, właściciele.



NOWY ORLEAN. — W wyniku zderzenia holownika z tankowcem M.V. Pina w dorzeczu Mississippi z tankowca wyciekło około 30 tys. galonów surowej ropy. (UPI)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznic (1 yr.) \$31.50	Rocznic (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznic (1 yr.) \$41.00	Rocznic (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Ofensywa Sowiecka w Azji

Gdy uwaga Washingtonu i opinii publicznej skupiła się na Teheranie i losie zakładników, Moskwa bez rozgłosu wzmocniła około 4,000 swoich doradców w Afganistanie dwoma batalionami wojska, które biorą udział w walkach z muzułmańskimi partyzantami.

Bezpośrednia interwencja Czerwonej Armii w Afganistanie jest dowodem, że mimo masowych dostaw broni, sprzętu i amunicji, oraz wzmocnienia wojsk rządowych sowieckimi pilotami i "doradcami", komunistyczny reżim prez. Amina nie może sobie poradzić z rewoltą konserwatywnej ludności.

Według wiarogodnych informacji, rewolta ogarnęła większość kraju. Powstańcy antykomunistyczni opanowali całkowicie kilka górskich prowincji wzdłuż granicy z Pakistanem, ale powstania wybuchły także w innych częściach kraju, między innymi w Heracie, a zachodnim Afganistanie. Rewolta w tym drugim po stolicy największym mieście kraju została po barbarzyńsku stłumiona przez wojska rządowe silnie wzmocnione sowieckimi "doradcami" i samolotami pilotowanymi przez Rosjan (samoloty z karabinów maszynowych wymordowały kilka tysięcy cywilów na ulicach miasta).

Po przewrocie komunistycznym w 1978 r. Moskwa była pewna, że ma Afganistan w kieszeni. Optymizm rozwił się szybko, gdy w górzystych prowincjach wybuchł bunt przeciw ateizmowi i komunistycznym reformom, sprzecznym z tradycjami islamu. Zastąpienie poety Taraki twardym rewolucjonistą Aminem nie poprawiło sytuacji reżimu w Kabulu.

Stany Zjednoczone są zaniepokojone rozwojem sytuacji. W ciągu grudnia Dept. Stanu dwukrotnie protestował w Moskwie przeciw wysyłaniu jednostek Czerwonej Armii do walki w Afganistanie, co jest pogwałceniem zasady nie mieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw.

Zbrojna interwencja sowiecka jest sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych, ale ten klub superhipokrytów zasłania się faktem, że wojska sowieckie są w Afganistanie na "zaproszenie"

rządu w Kabulu. (W Polsce są również na "zaproszenie" przedwojennego szpiega sowieckiego Bieruta, który powinien być skończyć na polskiej szubienicy).

Washington nie wiele może uczynić. Protestuje, by zaznaczyć, że nie podziela metod sowieckich, które zakłócają porządek w Azji. Czynniki oficjalne zdają sobie sprawę, że podobój Afganistanu jest nowym krokiem do opanowania Azji.

Wietnam Północny wyparł Amerykanów z południowej części kraju i podbił dla Moskwy Laos i Kambodżę. Khomeini doprowadził do anarchii w Iranie z czego może skorzystać Rosja. W Indiach dojdzie do zmiany rządu i nie jest wykluczone, że skompromitowana Indira Gandhi obejmie znowu władzę. Koalicja, która ją usunęła w wyborach w 1977 r. nie potrafiła rozwiązać trudnych problemów kraju i wielu wyborców, którzy głosowali za jej kandydatami, mówią, że tym razem będą znowu głosowali na partię Indiry Gandhi.

Washington nie ma złudzeń. Wie dobrze, że Indira Gandhi zerwie z polityką ścisłej neutralności obecnego rządu i zwiąże kraj znowu z Rosją Sowiecką. Pakistan, podminowany walkami partyjnymi i dążeniami separatystycznymi znajduje się między komunistycznym Afganistanem a prosowieckimi Indiami. Trudno spodziewać się, by w takiej sytuacji utrzymał się długo jako państwo antysowieckie. Czy okrażone przez Rosję Chiny nie będą zmuszone pójść do sowieckiej Kanossy?

Sytuacja w Azji, podobnie jak w Afryce, układa się coraz korzystniej dla Moskwy.

Największą groźbą dla Zachodu jest niebezpieczeństwo opanowania przez komunistów lub wrogich Zachodowi radykałów terenów naftowych nad Zatoką Perską. Małe emiryty, polegające dotąd na armii szacha Iranu są prawie bezbronne. Arabia Saudyjska zagrożona od południa przez komunistyczny reżim w Jemenie Południowym i podminowana od wewnątrz nie jest w stanie zastąpić Iranu.

Nie Traćmy Nadziei

Wśród wiadomości o losie zakładników uwięzionych w ambasadzie przez barbarzyńców irańskich, o atakach terrorystów w Irlandii Płn., Italii i Hiszpanii, o zbrodniach popełnianych codziennie, z dużą dozą cynizmu słuchamy zyczeń o pokoju na Ziemi.

Czy naprawdę świat zamienił się w dżunglę zamieszkałą przez dzikie bestie, pasożytów i egoistów, wśród których ludzi należy szukać ze świeczką?

Codziennie, obok złych wiadomości, zdarzają się dobre, ale nie zawsze trafiają na łamy prasy. Wobec tego, czy środki masowego przekazu przynoszą nam wypaczony obraz życia?

Do pewnego stopnia tak, ale nie jest to akcja celowa. Zainteresowanie budzą przede wszystkim wydarzenia niezwykle, a więc tragedie, zbrodnie, wojny...

Co można pisać lub mówić o domu pnr. 36 N. Hell St.? Jest on podobny do tysięcy domów w mieście. Ale, gdy w tym domu wybuchł pożar i w płomieniach zginęła kilka osób, będzie to "newsworthy". Relacje strażaków, policjantów, sąsiadów i uratowanych zajmą poczesne miejsce na łamach dzienników oraz w programach radiowych i telewizyjnych.

W okresie zaburzeń na uniwersytetach, kto zajmował się np. 19 tysiącami studentów przygotowujących się do egzaminów na Uniw. San Francisco? Na pierwszych stronicach dzienników i na ekranach telewizyjnych widzieliśmy 700-800 studentów szarpających się z policjantami, palących flagi itp.

Dobre uczynki nie są wydarzeniami niezwykłymi, a awansują do tej kategorii tylko wtedy, gdy w jakiejś dziedzinie życia są rzadkością. Należą tu przykłady uczciwości, która wyszła z mody. Ponieważ kradzieże w miejscach pracy lub przyjmowanie łapówek za usługi, które należą do służbowych obowiązków, stały się zjawiskiem powszechnym, uczciwość awansowała do kategorii zjawisk niezwykłych.

Ważny przykład uczciwości zanotowanych przez prasę w ostatnich tygodniach. Don King (lat 35) z Grand Prairie, Tex., znalazł na drodze worek zawierający \$3,183 w banknotach jednodolarowych. Nikt go nie widział jak podejmował worek, mimo to, ani mu przez myśl nie przeszło, by zatrzymać pieniądze. Zawiózł worek na posterunek policji. Okazało się, że worek spadł z samochodu opancerzonego przewożącego pieniądze ze sklepów do banku.

W Lubbock, Tex., 9 letni chłopiec zaniósł na posterunek policji \$36,200 w gotówce, które znalazł w czasie zabawy na śmietniku. Był

to oszczędności całego życia 73 letniego emeryta, który, jak wielu starszych, nie miał zaufania do banku i trzymał pieniądze w domu. W nieznanych okolicznościach wrzucił torbę do beczki na śmieci.

W Chicago, Arnold Hansen — 60-letni malarz pokojowy przekazał policji znalezione skórzane torbę z \$4,400 w gotówce i \$184,000 w czekach banków szwajcarskich i arabskich.

David Abernathy (lat 36) z Anahuac, Tex., odmówił przyjęcia \$1,000 nagrody za znalezienie 2 letniego chłopca Jamie Mokshefskiego z Colorado Springs, porwanego przed miesiącem przez kobietę wynajętą do pilnowania dziecka. Nagrodę ustanowiła firma w której pracował ojciec małego Jamie. Jest to również przykład dobrego uczynku przez "kapitałistów".

Rodzina Loffów z Succasuna, N.J., otrzymała "prezent świąteczny" w osobie córki Deborah (lat 25), która jako ochotniczka w Salwadorze została porwana przez terrorystów i trzymana jako zakładniczka.

Na ciemnym firmamencie globu błyszczą jasne gwiazdki, które jak Betlejemska, budzą nadzieję na lepszą przyszłość.

TO I OWO

Karkonoski Park Narodowy jest systematycznie dewastowany. Buduje się na jego terenie schroniska, wyciągi narciarskie, budynki gospodarcze. Na monity władz parku Prokuratura w Jeleniej Górze odpowiada milczeniem. Groźba zawisła też nad Puszcza Kampinoską, do której — a właściwie do śródlęśnych użytków rolnych — zamierza się wprowadzić nowoczesne technologie upraw, czyli — chemię. Pustynia Błędowska jest już tylko wspomnieniem, gdyż praktycznie zmieniła się w kopalinę piasku. Obecnie, odpowiednie przedsiębiorstwa dobierają się do wydm piaskowych, stanowiących cenny element krajobrazu.

Amerykański naukowiec z Colorado utrwalił na taśmie dźwięki — jakie słyszy dziecko w łonie matki. — Szumy spowodowane krążeniem krwi w łożysku przypominają do złudzenia "fałę uderzające o skały w nadmorskiej grocie".

Z ankiety przeprowadzonej przez "New York Times" okazało się, że 6 Amerykanów na 10 nie wie jakie dwa kraje podpisały słynny pakt o ograniczeniu broni strategicznych (SALT). A państwo wie?



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Portugalia — Zakręt w Prawo

TIME — Pięć lat minęło już od chwili, gdy obalono w Portugalii liczącą pół wieku dyktaturę Salazara, lecz wciąż jeszcze droga do stabilnej demokracji wydaje się być bardzo wyboista. W tym czasie zmieniło się już jedenaście rządów, z których żaden nie miał długiego życia. Po wstrząsach przewrotów i kontrprzewrotów kraj ogarnęła polityczna i ekonomiczna stagnacja. Po upadku rządu socjalistycznego mniejszości Mario Soareza, czyli od połowy 1978 roku, skłócone frakcje Zgromadzenia Narodowego nie są w stanie osiągnąć kompromisu koniecznego dla utworzenia nowego rządu. Dlatego też latem br. prezydent Portugalii, gen. Antonio Ramalho Eanes, zarządził wybory z nadzieją, że uda się utworzyć koalicyjny rząd centrum i lewicy. Jednak tak się nie stało.

W ubiegłym tygodniu, gdy rekordowa liczba wyborców (87.5% uprawnionych) zjawili się przy urnach wyborczych, okazało się, że został wybrany rząd umiarkowanie prawicowy. Koalicja ta przyjęła dla siebie nazwę "Przymierze Demokratyczne". Jej przywódca, Francisco Sa Carneiro, lat 45, ambitny, twardy, konserwatywny polityk, prawdopodobnie zostanie premierem.

Koalicja, złożona z macierzystej partii Carneiro — Centrum Socjaldemokratycznego, z Chrześcijańskich Demokratów oraz maleńkiej Partii Monarchistycznej — zebrała 42.2% wszystkich głosów. Przypuszczalnie zajmą oni 128 lub 129 miejsc w 250-miejscowym parlamencie.

Wyborcy ukarali socjalistów Soareza za nieudolne rządzenie w okresie, gdy byli oni u władzy. Otrzymali oni tylko 27% głosów, podczas gdy w 1976 — mieli ich 35%.

Partie koalicji rządowej zanotowały wzrost o 4%, a promokiewska partia komunistyczna Alvaro Cunhala dołączyła 19% głosów, co oznacza wzrost o 4.4% od 1976 roku. Co ciekawsz — zwolennicy komunistów rekrutują się nie tylko z uprzemysłowionych okolic Lizbony, lecz również z tradycyjnie konserwatywnych rejonów północnych, gdzie wpływy Kościoła katolickiego są szczególnie silne.

Ponieważ kolejne wybory odbędą się już na jesieni przyszłego roku, Sa Carneiro szybko musi dowiedzieć, że jego rząd lepiej daje sobie radę z trudnymi problemami rządzenia niż jego poprzednicy. Obecnie w Portugalii stopa inflacji i bezrobocie wyrażają się tym samym zatrważającym wskaźnikiem 25%. Obniżają się inwestycje i poziom życia ludności. Lewicowi oponenci oskarżają Sa Carneiro, że próbuje rządzić jak udziałowy władca. On z kolei stwierdza, że ugodowość Soareza i jego skłonność do daleko idących kompromisów była głównym źródłem wszelkiego zła.

Carneiro, który włączył się aktywnie w życie polityczne zaraz po obaleniu Salazara, był rzecznikiem liberalizacji życia politycznego, likwidacji brutalnej tajnej policji. Był w pierwszym rządzie ministrem bez teki, ale szybko odszedł, by utworzyć własną partię, która przeciwstawiała się nacjonalizacji banków i przemysłu ciężkiego. W ubiegłym roku odszedł z założonej przez siebie partii, gdy połowa członków jej komitetu głosowała za socjalistami. Potem dał się przeprosić i powrócił.

Poza ciągłymi sporami z lewicą Sa Carneiro popadł też w konflikt z zasadami wiary katolickiej, którą wyznaje ponad 90% ludności Portugalii. Zonaty od wielu lat, ojciec pięciorga dzieci — opuścił on swoją rodzinę i żyje otwarcie z 38-letnią Szwedką, która sama również jest zamężna. Tym niemniej portugalscy biskupi prosili z ambon swych wiarynych, by "głosowali prawidlowo" — czyli na Koalicję Demokratyczną.

Głównymi zadaniami nowego premiera na pierwsze tygodnie władzy będzie wzmocnienie wewnętrznej koalicji, zapewnienie jej stabilnej przewagi w zgromadzeniu oraz popieranie prywatnej inicjatywy, by zapewnić sobie pewniejszą większość w wyborach 1980 roku. Jeśli jego rząd przetrwa tę pierwszą próbę, będzie on zapewne próbował zlikwidować niektóre pozostałości po lewicowo-rewolucyjnym okresie rządów socjalistów, wycofując np. kolektywizację rolnictwa. Również rozważona będzie sprawa

Spółeczeństwa Europy Wschodniej Solidaryzują się z USA

John Damton, korespondent dziennika "New York Times" akredytowany w Warszawie, donosi:

Choć rząd wschodnioeuropejskie albo nie zabierają głosu, albo wręcz krytycznie ustosunkowują się wobec Stanów Zjednoczonych podczas trwania kryzysu irańskiego, społeczeństwa tej części Europy, a zwłaszcza Polacy, pełni są poparcia dla pozycji Washingtonu.

Ambasada USA w Warszawie zorganizowała godzinną modlitwę na rzecz zakładników amerykańskich w Teheranie. Tego rodzaju nabożeństwo byłoby nie do pomyślenia w wielu krajach komunistycznych.

Na wielowyznaniowe nabożeństwo z udziałem pastorów i księży w akademickim kościele św. Anny stawiło się 3,000 osób. Po zakończeniu wiele ludzi ustawiło się w kolejkę, aby uściśnąć dłoń ambasadorowi USA Williamowi Schaufele i aby złożyć mu wyrazy ubolewania i troski.

W rozmowach prywatnych wielu Polaków gorąco sympatyzuje z Amerykanami i wyraża opinię, że Washington zbyt łagodnie reaguje na kryzys.

Niektórzy opowiadają się za interwencją zbrojną w celu uwolnienia zakładników. Inni zaś uważają, że Amerykanie zachowują się z niezwykłym opanowaniem w tak trudnej chwili.

Postawy te znajdują się w jaskrawej sprzeczności ze stanowiskiem oficjalnym, które jak się wydaje, cechuje zamierzona dwuznaczność. W ubiegłym tygodniu w pierwszszym komentarzu oficjalnym na temat kryzysu irańskiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL wezwało do respektowania "przywilejów i immunitetów misji dyplomatycznych" dodając: "Uważamy, że zasady te nie powinny być naruszane w żadnych okolicznościach."

Oświadczenie powyższe zostało zneutralizowane apelem do państw, aby nie uciekały się do pogroźek o użyciu siły militarnej i aby nie wtrącały się w wewnętrzne sprawy innych krajów — była to więc niedwuznaczna krytyka pod adresem Washingtonu.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poproszono, aby publicznie napiętnował przetrzymywanie zakładników amerykańskich w Teheranie. Wielu dyplomatów zachodnich uważa, że oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych było sformułowane nie dość stanowczo.

Inne państwa bloku wschodniego

są jednak otwarcie krytyczne wobec Stanów Zjednoczonych w doniesieniach prasowych i radiowo-telewizyjnych.

"Obecne wrogie próby zastraszenia Iranu są jasnym pogwałceniem norm prawa międzynarodowego" — stwierdza komentarz radiowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej po zamroźeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych irańskiego kapitału.

"Dalej komentator wschodniemiecki oświadczył, że obecne naruszenie przez Iran prawa międzynarodowego winno być rozpatrywane w kontekście dotychczasowych naruszeń suwerenności Iranu przez Stany Zjednoczone."

Jugosłowiański organ partyjny "Borba" ("Walka") oświadczył, że "brak gotowości ze strony USA zaakceptowania zmian rewolucyjnych w Iranie" jest podłożem obecnego kryzysu w stosunkach między takimi krajami. Stany Zjednoczone, zdaniem "Borby," w dalszym ciągu "zachowują postawę wielkomocarstwową."

Węgierski organ partyjny "Nepszabadsag" stwierdził, że doszło do kryzysu, ponieważ Irańczycy obawiali się, że Stany Zjednoczone zamierzają pomoc obalonemu szachowi w odzyskaniu władzy w Iranie. Dziennik ten zauważył, że rewolucja islamska "daleka jest od marksizmu-leninizmu," ale pod pewnymi względami "dąży do podobnych zmian."

Ale jednym z najbardziej zjadliwych komentarzy była wypowiedź opublikowana w dzienniku "Zycie Warszawy":

"Najpierw Nikaragua, a teraz Iran dostarczają wymownych przykładów słabości amerykańskiej, gdy chodzi o państwa rozwijające się. Jest to wynik błędów politycznych, wielkomocarstwowej buty, popierania reżimów dyktatorskich i braku poszanowania dla dążeń narodów ujarzmionych, dla ich dumy narodowej i ich poczucia praw ludzkich i społecznej sprawiedliwości."

Cenzura PRL zabroniła "Tygodnikowi Powszechnemu" ogłoszenia listów od czytelników potępiających zajęcie amerykańskiej ambasady w Teheranie 23 listopada władze nie dopuściły do demonstracji protestacyjnej przed ambasadą Iranu w Warszawie. Petycja o pozwolenie na demonstrację, podpisana przez 27 osób, kończyła się słowami: "Pracownicy ambasady USA w Teheranie, nie jesteśmy obojętni na wasz los!"

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Spotkał Nas Zawód

Szanowny Panie Redaktorze: Argumenty podkreślone w artykule redakcyjnym (środa, 19 grudnia, 1979) Dziennika Związkowego, na temat afery szpiegowskiej w naszym środowisku polonijnym, są naprawdę trudne do przyjęcia. Zamiast narzekanie, że jest taki "Freedom of Information Act", wydaje mi się, że trzeba raczej dziękować Bogu i Kongresowi Stanów Zjednoczonych, iż takie prawo istnieje, nawet jeżeli przywileje połączone z zastosowaniem tego prawa czasami są nadużywane przez prasę. Chyba szczególnie dziennikarze, tak jak p. Redaktor, powinni sobie najlepiej zdawać sprawę, jaką ogromnie ważną jest rola prasy w kontrolowaniu różnych instytucji państwowych w tym kraju, między innymi FBI. Z perspektywy czasu, tzw. "tajemnice państwowe" nie raz pokrywały różne brudne sprawy, które miały bardzo mało wspólnego z racją stanu, lub z interesami państwa, a bardzo wiele z niemoralnymi lub nieetycznymi sposobami pracy funkcjonariuszy agencji państwowych, prowadzącymi do wykorzystywania, zastraszania, lub szantażowania obywateli. Cel nigdy nie uświęca środków. Jeżeli tego rodzaju środki mają być nagminnie stosowane w naszym państwie, czym właściwie różnić się ma nasze społeczeństwo od krajów totalitarnych.

W całej sprawie przedstawionej do częściowej reprewatyżacji przemysłu. Na razie Sa Carneiro powiedział: "Pozwolimy systemowi funkcjonować. Wszyscy są bardzo ostrożni ze względu na wybory za niecały rok. My również". Powód: Jeśli konserwatywizm nie uda się, wyborcy mogą oddać swe głosy na jedną grupę polityczną, która na razie nie ma szans rządzić. Są nią komuniści.

tychczas, na pierwszy plan wychodzi cyniczne wykorzystanie grupy polonijnej do celu ustanowienia "credibility" podwójnego agenta w oczach obcego wywiadu. Zbyt wąwiarogodność uzyskać trzeba się było wykazać różnymi faktami z życia osób i organizacji polskich, wiedząc, że fakty te może kiedyś w przyszłości będą wykorzystane przez obce agencje dla swoich celów. Między innymi, tego rodzaju "fakty" byłyby również połączone z zastosowaniem polskiego pochodzenia. Czy te materiały w ręku wrogiemu wywiadowi miałyby pozytywny wpływ na pracę tego ustawaodawcy, lub na wydajność życia organizacyjnego polonijnego? Czy jest to godne naszego poparcia, służenie interesom bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych?

Chyba jedyną możliwą odpowiedzią na to jest, że cała ta sprawa działa tylko na krzywdę naszej polonijnej społeczności. I nie dlatego czujemy się poruszeni, że zdaliśmy sobie sprawę z walki i gry wywiadów, ale dlatego, że zawiodło nas zaufanie do osoby, którą uważaliśmy za jedną z nas, i do agencji państwowej, która powinna istnieć żeby nas chronić od wrogów wewnątrz i zewnątrz kraju.

Ewa Jastrzębska, M.S., MT (ASCP)

Jordan Ostrzega

Popularność prez. Cartera jest barometrem nastrojów w Białym Domu. Gdy popularność Prezydenta spada, jego doradcy znajdowali się w ponurym nastroju. Obecnie, gdy popularność Prezydenta wzrosła, w Białym Domu zapanował radosny optymizm. Skłoniło to szefa sztabu Białego Domu, Hamiltona Jordan do wydania wewnętrznej okólnika, ostrzegającego przed zbyt dużym optymizmem w czasie kampanii w 1980 r.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES

Kierownictwo klubu sportowego Eagles zaprasza wszystkich chętnych chłopców w wieku 10-12 lat na treningi drużyn trampkarzy, które odbywają się w Kościusko Park w każdy wtorek od godziny 6 do 8-ej wieczorem. Treningi są prowadzone przez fachowego instruktora piłkarskiego.

Jak rok rocznie tak i w tym roku odbędzie tradycyjne spotkanie z "Mikołajem" w dniu 16 grudnia w lokalu klubowym. Początek spotkania o godzinie 4-ej po południu. Tradycyjne spotkanie z Mikołajem cieszą się bardzo dużą popularnością wśród najmłodszej działy tak i w tym roku na pewno nie zabraknie niespodzianek.

Wszystkich miłośników dobrej zabawy, kierownictwo klubu zaprasza serdecznie na tradycyjny bal sylwestrowy. Po wielkim sukcesie w ubiegłym roku spodziewana jest wielka frekwencja, dlatego uprasza się o wcześniejsze rezerwacje, dzwoniąc wieczorami na 252-9551. Do tańca grać będzie doborowa orkiestra NOVA.

NOWY ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES

Na ostatnim walnym zebraniu, które odbyło się w ub. tygodniu w lokalu klubowym wybrano nowy zarząd w następującym zestawieniu: George Pawlak, prezes; Lucjan Kłokowski, wiceprezes; Bogdan Barwacz, skarbnik; S. Turek, wiceprezes od "Special Events"; T. Nakonieczny, manager klubu; Chris Niepomnik, sekr. prot.; W. Plebaniak, sekr. fin.; S. Wokan, dyr. Nowo wybranemu zarządowi życzyć należy dalszego rozwoju tego zasłużonego klubu polskiego na tutejszym terenie.

ROZGRYWKI HALOWE 1980

Rozgrywki halowe juniorów rozpoczną się w niedzielę 13 stycznia 1980 r. w Broadway Armory i trwać będą przez 12 tygodni (niedziel).

W klasie juniorów grać będą następujące drużyny: Green-White, Liths, St. Willibord, Real F.C., Schwaben, Wisła, HF United, Seagulls, Kickers, Vikings i Maroons. Początek meczów o godz. 12 w południe. Wstęp bezpłatny.

Sezon halowy seniorów został przesunięty. Początek sezonu w Chicago Armory przesunięto na niedzielę, 20 stycznia. 10 drużyn w Major Div. i 10 drużyn w First Div. Wisła gra w Maj. Div. Eagles i Royal Wavel w First Div. Od wielu lat nie było tak mocno "obstawionego" turnieju halowego zarówno juniorów jak też seniorów. W lidze młodzieżowej istniejące drużyny w Youth Division zostały poinformowane, iż w razie niezainteresowania turniejem, cała masa drużyn na przedmieściach Chicago czeka na zajęcie opróżnionego miejsca w turnieju halowym.

Również w klasie seniorów zainteresowanie było tak duże, iż niektóre drużyny nie doczekały się uwzględnienia, w tym Błyskawica. Pozostałe drużyny polskie w turnieju będą miały niewyłącznie konkurencję. Zapowiada się ciekawszy sezon halowy, aniżeli w kilku ubiegłych latach. Prosimy kupować bilety tylko w polskich klubach. Taniej o półtora dolara, aniżeli przy kasie.

KALENDARZYK WISŁY

Zabawa Noworoczna, w St. Nicholas Banquet Hall, 2701 N. Narragansett, wśród Sportowców, w sobotę, dn. 31 grudnia, początek o 8:30 wiecz. Gra zespół p. J. Pliwko. Śpiewa p. Jadwiga Strzelecka, śpiewaczka polskiego radia i telewizji (z Polski). Rezerwacje: J. Jakubow, skarbnik w Superior Realty, 3036 N. Milwaukee ave., tel. 235-3634, w ciągu dnia; oraz w klubie Wisła, 4411 W. Fullerton ave., tel. 384-9324, u wiceprezesa Zygmunta Spotta, wieczorami, Dużo bezpłatnego parkingu tuż przy sali.

NADZIEJA

W POLSKICH JUNIORACH

Wszystko wskazuje na to, że w pierwszej połowie przyszłego sezonu,

piłkarskich emocji na międzynarodowej arenie dostarczać nam będą jedynie polscy juniorzy. Czwartefinały europejskich pucharów toczą się bowiem już bez polskich drużyn, podobnie jak rozgrywki mistrzostw Europy seniorów i młodzieżowców. Zabraknie również Polski w olimpijskim finale piłkarskim.

W więc tylko juniorzy pozostaną najprawdopodobniej na polu walki i wystąpią w XXXIII turnieju piłkarskim UEFA (16-25 maj), będący nieoficjalnymi mistrzostwami kontynentu w tej kategorii wiekowej. Zwycięstwo 5-0 nad Cyprem, w pierwszym eliminacyjnym meczu, gwarantuje praktycznie polskiemu "Orlikom" awans. Występ w Radomiu, choć efektowny bramkowo, ujawnił jednak — jak donosi depeza — wiele mankamentów w grze polskich reprezentantów. Drużyna powstaje od roku i ma za sobą rozegrane 23 mecze międzypaństwowe. Mimo to, zgranie zespołu, a także realizacja zwłaszcza ofensywnych zadań taktycznych, pozostawia wiele do życzenia.

Młodzi piłkarze ujawnili sporo braków w podstawowym wyszkoleniu, zwłaszcza gdy chodzi o skuteczność strzelecką, a są to mankamenty, których nadrobić szybko, nie sposób. Tym bardziej, że nie jest zadaniem trenera reprezentacji. Henryk Apostel ma w swym zespole kilku bardzo utalentowanych i wiele już umiających piłkarzy, jak choćby — Piotr Skrobowski, Mirosław Pękala, Marek Siwa czy Robert Grzanka. Są jednak też luki. Na Cypr umiejętności starczyło, wystarczy ich zapewne na rewanż w Nikozji (26 marca przyszłego roku), ale w finale rywale będą znacznie groźniejsi. Do finałów turnieju pozostało jeszcze wiele czasu, rzecz w tym, aby go właściwie wykorzystać nie tylko w ramach skomasowanych obozów reprezentacji, ale i we własnych klubach.

Z PIŁKARSKICH BOISK

Komisja odwoławcza sekcji dyscyplinarnej UEFA, która obradowała ostatnio w Zurychu, utrzymała w mocy karę odsunięcia klubu AEK Ateny na okres 5 lat od wszelkich rozgrywek pucharowych za zdemolowanie przez kibiców pomieszczeń sędziowskich i szatni zawodników gości po meczu AEK — Arges Pitesti 3 października. Surowo ukarany został również AS Napoli, którego sześciu czołowych graczy nie będzie mogło wystąpić w rewanżowym meczu ze Standardem Liege. Pierwszy mecz w Liege podczas którego piłkarze włoscy zachowali się wybitnie niesportowo wygrali gospodarze 2-1.

ZGON ZNANEGO SPORTOWCA W ANGLII

Dnia 29 listopada br. zmarł Zdzisław Kowalik, b. żołnierz 2 Korpusu. Zmarły — jak podaje Dziennik Polski z Londynu — był jednym z współzałożycieli znanego klubu sportowego "Pogoń" w Birmingham. Był prezesem klubu i jego zawodnikiem, a mianowicie kapitanem drużyny siatkówki. Był także długoletnim piłkarzem. Pogoń straciła oddanego sportowca i działacza sportowego i jednego z najlepszych kolegów. Pogrzeb odbył się 6 grudnia.

KPT. J. RAKOWICZ WYRÓŻNIONY W LONDYNIE

W Londynie wręczono nagrody zwycięzcom regat "Azab 79" rozegranych w czerwcu br. na trasie Falmouth (W. Brytania) (Azory — Falmouth o długości 2500 mil morskich. W regatach startowało ogółem około 150 żeglarzy, a tym 34 — samotników. W tej ostatniej konkurencji zwycięzcą został żeglarz polski — Jerzy Rakowicz. Płynął on na jacht "Spaniel" o powierzchni żagli 65 m kw., skonstruowanym w szwajcarskiej Stoczni Jachtowej im. Lenida Teligi.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Young (Stany Zjedn.), bokser u zmierzchu swej kariery, znokautował w 10 rundzie, na Wembley, Gardnera, brytyjskiego mistrza wagi ciężkiej.



PANAMA CITY. — Uczniowie szkół średnich protestowali przeciwko pobytowi szacha Rezy Pahlevi w Panamie. (UPI)

Dziewczynka-Staruszka Zmarła Na Wieczną Ospę

San Diego (UPI) — Małeńka, starczą pomarszczona 5-letnia Penny Vantine zmarła w szpitalu w San Diego podczas snu. Dziewczynka, która miała wygląd 90-letniej kobiety cierpiała na rzadką chorobę tzw. Syndrom Cockayne'a, która powoduje w ciągu jednego roku zmiany i starzenia się organizmu przebiegające u normalnego człowieka w ciągu od 15 do 20 lat.

Penny, z cienkimi kruchymi włosami staruszki i głęboko zapadniętymi oczyma ważyła jedynie 9 funtów i miała 29 cali wzrostu. Dziecko cierpiało na wiele przypadłości właściwych osobom starszym.

Chorowała na artretyzm, miała słaby słuch, wysokie ciśnienie, słaby obieg krwi, opuszczone dziąsła, nadwątłone mięśnie szyi, kataraktę i jaskrę na oczach.

Rak Nerek — Choroba Dziedzictwa

W wielu rodzinach przypadki zachorowań na raka występują z pokolenia na pokolenie. Do tej pory nie było jednak możliwości wskazania, którzy z potomków zachorują na nowotwór, a którzy nie, gdyż żadne chromosomalne ani genetyczne aberracje nie były rozpoznane. Obecnie istnieją dowody na to, że rak u ludzi związany jest z dziedzicznymi wadami chromosomów.

Jak wykazały badania, rak nerek występuje u ludzi w wyniku translokacji między trzecim a ósmym chromosomem.

Zespół naukowców amerykańskich z Centrum Medycznego w Worcesterze przebadali rodziny ze szczególnie dużą

liczbą zachorowań na raka nerek — 10 ofiar w ciągu trzech kolejnych pokoleń. Następnie dokonali oni analizy chromosomów tak wielu członków rodziny, jak tylko to było możliwe — 22 osoby w pokoleniu drugim i trzecim.

Jak się okazało, u wszystkich osób, które cierpiały na raka, wystąpiła translokacja między trzecim a ósmym chromosomem; żaden z członków rodziny, u którego nie stwierdzono translokacji, nie był chory na raka nerek. Jeśli badania te zostaną potwierdzone w przyszłości, analiza chromosomów może stać się badaniem rutynowym w przypadku podejrzenia możliwości zachorowania na raka nerek.

Lekarze ze szpitala dla dzieci w San Diego postanowili założyć fundację imienia Penny Vantine, która zajmie się dziećmi z przewlekłymi chorobami, wymagającymi wieloletniej rehabilitacji.



TEHERAN. — Pogrzeb zabitego w zamachu bliskiego współpracownika ayatollah Khomeiniego, stał się okazją do nowej demonstracji antyamerykańskiej. (UPI)

Wydrzyki — Najokrutniejsze Ptaki

Najbardziej okrutnymi ptakami na świecie są antarktyczne wydrzyki. Żyją w podbiegunowym klimacie i swoją egzystencję zawdzięczają jedynie niesłychanej drapieżności.

Są najmniejszymi i jednocześnie najbardziej niebezpiecznymi z ptaków żyjących na Antarktydzie. Wielkością przypominają szpaki. Gdy

idzie o drapieżność, przewyższają jastrzębie.

Stadko wydrzyków w ciągu kilku minut potrafi rozszarpać na strzępy dużego zaprzęgowego psa. Ptaki próbują, atakować nawet ludzi. Są, jak na swoją wagę, niesłychanie silne i wytrzymałe. Potrafią unieść zobycz dwa razy większą i cięższą od siebie i przelecieć z nią dystans kilkudziesięciu kilometrów.

Najbardziej niebezpieczne są wydrzyki dla pingwinów. W okresie lęgu, w pobliżu kolonii pingwinów, pojawiają się wielkie chmary tych małych drapieżników. Rabują jaja i zabijają pisklęta. Dorosłych pingwinów boją się atakować gdy są one w gromadzie. Starają się więc odwracać ich uwagę od jaja i piskląt.

Wydrzyki wykazują okrucieństwo nawet wobec własnego potomstwa. Gdy młode wylegną się z jaja, rodzice natychmiast je opuszczają i nie interesują się nimi więcej. W szczególnych zaś wypadkach, gdy są głodne, zabijają własne potomstwo i zjadają je.

Młode wydrzyki niemal tuż po wykluciu z jaja, zaczynają walczyć ze sobą. Zazwyczaj są w gnieździe dwa jaja, toteż pierwsza walka wydrzyków jest walką bratobójczą. Pisklęta biją się o miejsce w gnieździe. Silniejsze wyrzucą słabsze, zabija je i zjada. Tak wydrzyk rozpoczyna życie.

Chcą Wiedzieć Co Jedzą

Washington. (UPI) — Po kilkumiesięcznych testach przeprowadzonych na terenie całego kraju przez agencję Food and Drug Administration, Departament Rolnictwa i Federalną Komisję Handlową, z których wynikało, że większość artykułów spożywczych przechodzi wiele procesów przygotowawczych przed wejściem na rynek, rząd przedstawił propozycje wprowadzenia na wszystkie artykuły nalepek ze szczegółowymi listami składników samego artykułu oraz środków użytych podczas przygotowania do sprzedaży.

Komisarz Food and Drug Administration zażądała wprowadzenia informacji dotyczących składników, ilości kalorii, cukru, tłuszczu, składu chemicznego środków użytych do konserwowania żywności utrzymania koloru, itd.

Agencja rządowa utrzymuje, że znajomość składu i wartości odżywczych artykułów jest konieczna ze względu na zdrowie obywateli, którzy spożywając pewne rodzaje jedzenia mogą nieświadomie doprowadzić do pogorszenia swojego stanu.

Jako przykład podano diabetyków, zakupujących żywność w puszkach. Jak wiadomo, muszą oni ograniczać ilość cukru, który przecież znajduje się nie tylko w słodyczach i cięście ale także w innych produktach.

Brak informacji na ten temat może zatem okazać się wysoce szkodliwy w tym przypadku.

Producenci żywności przeciwstawiają się propozycji twierdząc, że wprowadzenie takich nalepek będzie dla nich "niewygodne i kłopotliwe" a także może doprowadzić do wzrostu kosztu artykułów spożywczych.

Najbardziej Podziwiane Kobiety

Princeton, N.J. (ST) — Rosalynn Carter i żona byłego prezydenta Betty Ford zajęły kolejno pierwsze i drugie miejsce na liście "najbardziej podziwianych kobiet przez amerykańską opinię publiczną.

Na trzecim miejscu znalazła się matka Teresa z Kalkuty, zdobywczyni pokojowej Nagrody Nobla. Dalsze pozycje kolejno zdobyły: 4) Margaret Thatcher, premier W. Brytanii, 5) Barbara Walters, komentator telewizyjny, 6) Lilian Carter, matka prezydenta, 7) Pat Nixon, żona byłego prezydenta, 8) Anita Bryant, przeciwniczka praw dla homoseksualistów, 9) Coretta S. King, wdowa po Martinie L. Kingu, 10) Jacqueline Kennedy Onassis.

Sondaż opinii publicznej prowadzony jest od ponad 30 lat. Testowani proszeni są o podawanie nazwisk swoich ulubienic bez korzystania z list sugerujących wybór.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WBCB — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.

Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"

Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,
PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOŹNA POLSKA
MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środa, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

**SYLWESTER KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA
W RESTAURACJI WHITE EAGLE • 6845 MILWAUKEE
REZERWACJE: 282-2359 lub 775-1142**

Minęły Święta — Zgasły Nadzieje

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

raj w "świętym" mieście Qum grupę amerykańskich duchownych, ale późniejsze doniesienia pozwalają wnioskować, że w grupie tej nie było duchownych oficjalnie zaproszonych do Iranu.

Dziś przybył do Teheranu kongresman George Hansen (rep. z Idaho), ostro krytykowany w Washingtonie za swoją poprzednią wizytę i "osobistą dyplomację", która nie przyniosła rezultatów. Ustawodawca oświadczył, że "chce budować na swoich poprzednich osiągnięciach", jakkolwiek "osiągnąć" tych bliżej nie sprecyzował.

Na uwagę zasługuje ostre wystąpienie egipskiego prezydenta Anwara Sadata, który w świątecznym przemówieniu radiowo-telewizyjnym do na-

rodu oskarżył Khomeiniego o "zajmowanie miejsca Boga", a rząd irański potępił za "odrażające zbrodnie dokonane w imię islamu".

Obecną sytuację w Iranie określił Sadat jako "bitwę", która stanie się "punktem zwrotnym" w historii całego regionu.

"Oświadczam wobec całego świata, że to, co się dzieje w Iranie jest zbrodnią przeciwko islamowi, obrazą ludzkości, obrazą honoru ludzkiego i obrazą tych wszystkich cnót boskich, które chcemy zabezpieczyć na ziemi" — mówił Sadat.

Sadat skrytykował innych przywódców muzułmańskich za milczące ustosunkowanie się do "najbrzydlivszej zbrodni popełnionej w imię islamu" w Iranie i przepowiedział, że sprawa upadku syryjskiego prezydenta Hafaza Assada "jest sprawą dni".



PANAMA CITY. — Żołnierze Gwardii Narodowej dokonali aresztowań nie dopuszczając do demonstracji protestacyjnej przeciwko udzieleniu przez rząd panamski gościny byłemu szachowi Rezie Pahlewi.

Dekoracja Do Filmu

Sensacją wśród wrocławian wywołała wystawa sklepu z obuwiem dziecięcym przy ul. Świdnickiej 8b, gdyż stało na niej mnóstwo niezłego towaru różnych rozmiarów. Pragnących wejść do sklepu i kupić mitygowal napis: "Dekoracja do filmu "Ukryty w słońcu".

W chwilach luzów produkcyjnych komputer Fabryki Kabli "Załom" w Szczecinie wykorzystywany jest do określania samopoczucia członków załogi. Maszyna opracowuje tak zwane biokarty, przewidując kiedy pracownicy będą sprawni fizycznie i intelektualnie, kiedy zaś oklapną i będą mieli chandrę.

Korek zamykający otwór do wlewania benzyny w małym "Fiacie"

Głos Ameryki

Odpowiedzią na kryzys irański jest zwiększenie ilości audycji w językach arabskim i perskim nadawanych przez Głos Ameryki. Agencja federalna nadzorująca programy Głosu Ameryki otrzymała polecenie zwiększenia audycji w języku perskim z 2 do 6 godzin dziennie.

Schlesinger

Zgodnie ze zwycajcem, b. sekretarza energetyki James Schlesinger, podobnie jak inni b. szefowie departamentów, otrzymał dobre płatne stanowisko w sektorze prywatnym. Schlesinger "wyłądował" na Wall Street w Nowym Yorku w firmie Lehman Brothers Kuhn Loeb. Za dwa dni "pracy" w tygodniu jako "doradca", Schlesinger otrzyma \$250,000 rocznie.

Jest Coraz Mniej Francuzów

(D.P.) — Pięć lat temu, prezydent Francji wniósł do Izby projekt ustawy, legitymującej przerywanie ciąży, zabronione i nielegalne na mocy ustawy z 1920 r. Projektu tego broniła przed Izbami pani Veil, ówczesny min. zdrowia. Jak zawsze we Francji, reforma ta miała na celu względy wyborcze: prezydent republiki upatrywał w tym projekcie haczyk na socjalistów — jego marotą jest zjednanie sobie socjalistów, tak by w tzw. większości prezydenckiej socjaliści zastąpili ex-gaullistów, dzisiaj RPR, których szczerze nie znosi.

"Lex Veil" została uchwalona "tytułem próby" na 5 lat, i już wówczas głosami opozycji socjalistycznej i komunistycznej, podczas gdy ogromna większość obu partii prorządowych, czyli centrum i RPR głosowała przeciw legalizacji spędzania płodu w szpitalach. Obecnie upłynął termin 5-letniej "próby"; pani Veil już w rządzie nie ma, bo ją wyprawiono na przewodniczącą Parlamentu Europejskiego, gdzie wyraźnie nie daje sobie zupełnie rady.

Po 3-dniowej debacie, w której nikt nie wspominał o moralnej i religijnej stronie zagadnienia, i tylko p. Debre miał odwagę wspomnieć o katastrofalnym spadku urodzeń we Francji, po uchwaleniu "Lex Veil," ustawa ta została uchwalona, tym razem na wieczne czasy. Znowu powtórzyła się dziwna sytuacja sprzed 5 laty: na 500 posłów, tylko 271 posłów w tym cała opozycja socjalistyczna i komunistyczna, razem 200 głosów, głosowała za ustawą, a przeciw 201, czyli przeszło dwie trzecie RPR (gaullistów) i przeszło połowa UDF czyli giscardystów. W Anglii, w takich wypadkach rząd byłby się podał do dymisji. We Francji — nie.

Przyrost naturalny wynosił we Francji do 2,9 promile, dzisiaj spadł do 1,8, czyli poniżej minimum potrzebnego dla utrzymania dotychczasowej ludności (2,2). W rzeczywistości, sytuacja demograficzna Francji

Stany Zjednoczone Pod Obstrzałem

Pod obstrzałem nie sowieckich policisków międzykontynentalnych, ale komunistycznych agentów.

Kongres Polonii Amerykańskiej, który obradował niedawno w Buffalo, przyjął uchwałę, zapowiadając, że będzie zmuszony zrewidować swój pozytywny stosunek do wymiany kulturalnej i współpracy gospodarczej z PRL, jeśli agenci konsularni nadal będą starali się penetrować polsko-amerykańską społeczność.

W Chicago ujawniono, że zbierali oni informacje o kongresmanie polskiego pochodzenia oraz o polskich uchodźcach i ich prawnikach, używając do tego, o zgrozo, kontaktów z FBI. Taki jest jeden z polsko-amerykańskich fragmentów zagadnienia. Jest ich więcej. Dotyczą też polsko-amerykańskiej prasy. Może będziemy zmuszeni o tym pisać w przyszłości, także i o naszym terenie stanów wschodnich.

W Nowym Jorku — cytujemy za "Wall Street Journal" — antykomunista Huber Matos, zwolniony z więzienia na Kubie po 20 latach, tarzyszy rewolucyjny Castry, szybko mógł dowiedzieć się o długich rękach kubańskiego reżymu. Kiedy Matos kilka dni temu przybył do Nowego Jorku i miał konferencję prasową w Freedom House, zorientował się po wyjeździe z budynku przy 40 Ulicy West, obok New York Public Library, że jadą za nim trzy samochody. Jeden z nich miał numer DPL-451. Był to samochód misji kubańskiej przy Narodach Zjednoczonych. Czyli komunistki kubańscy otwarcie śledzą swoich przeciwników w USA, nie kłując się, czy są zauważeni.

"Wall Street Journal" pisze dalej, że córka Matosa, która mieszka w Elizabeth w New Jersey, jest pod jawną obserwacją. A synowi Matosa, mieszkającemu na Kostaryce, kubańscy komuniści porwaniem dzieci.

O co castrowcom chodzi? Przede wszystkim o stwierdzenie, z kim Matos utrzymuje kontakty i o zastraszanie jego, jego rodziny i towarzyszy, aby powstrzymali się od antykomunistycznej działalności. Akcje wywiadowczą prowadzą naturalnie nie tylko kubańscy komuniści.

Agencji ZSRR i Inni

Z różnych źródeł wielokrotnie ujawniono, że personel dyplomatyczny ZSRR przy Narodach Zjednoczonych, jak wiadomo, zdecydowanie niefachowy, uprawia szpiegostwo na wielką skalę. Wiadomo też, że Sowiety podsłuchują długodystansowe rozmowy telefoniczne, prowadzone z USA za pośrednictwem satelitów. Dziwić się należy, że tak mało było w tej sprawie protestów.

Kiedy Aleksander Godunow, gwiazda Baletu "Bolszoj", wybierał w No-

wym Jorku wolność i zniknął z sowieckiego pola obserwacji, do rosyjskiej Fundacji Tolstoja w Valley Cottage, N.Y., przybył samochód pełen

kwadratowych, dobrze odżywionych, sowieckich "turyistów". Starali się "clumsily" przeskakać całe pomieszczenie fundacji. Godunowa nie znaleźli; odjechali, niezadowoleni. Ośmiu sowieckich funkcjonariuszy, do złudzenia przypominających "turyistów" z Fundacji Tolstoja, odprawowało następnie jego żonę na lotnisko J. F. Kennedy'ego, de facto deportując ją do ZSRR.

Kilka lat temu w Waszyngtonie wśród uczestników konferencji uchodźców rozpoznano agenta sowieckiego KGB. Został przyskrzyniony. Okazało się, że miał nawet przy sobie rewolwer. Takich incydentów było kilka, ale władze amerykańskie nie chcą o tym pisać.

Zanotujemy, że kilka lat temu wśród dziennikarzy na poufnej konferencji w Białym Domu znalazł się korespondent "Trybuny Ludu". Znajdąc go, dajemy mu the benefit of the doubt, że szukał sensacji dziennikarskiej tą niezwykłą drogą.

Do obiektywności stwierdzimy, że po Stanach Zjednoczonych hulają też agenci prawicy. W Waszyngtonie współpracownik prezydenta Chile, Allende, który popełnił samobójstwo po przewrocie, jego współpracownik, Orlando Lelievre, wyleciał z samochodem w powietrze. Rząd Pinocheta odmawia teraz wydania sprawców w ręce władz amerykańskich. Kubańczycy, przeciwnicy Castry, dwukrotnie podłożyli bomby pod siedzibę delegacji castrowskiej do ONZ i raz pod sowiecką ambasadę, oskarżając ZSRR o kolonializm.

USA — Dzikie Pola Dla Wywiadowców

Stany Zjednoczone stały się czymś w rodzaju dzikich pól dla agenturowych harcówników. Stało się tak dlatego, że pewna część prasy i innych środków przekazu, a także część polityków i kół liberalnych, wzięła sobie przed kilku laty za cel CIA i FBI.

W wyniku tego skoncentrowanego wysiłku skuteczność zwalczania obcych agentur w USA znacznie zmalała. Przed tym odkrywano, jak pisze "Wall Street Journal" 30% agentów i podziemnych akcji. Teraz nie więcej niż 10%. Korzystając z bezkarności, agenci komunistyczni wszystkich krajów bloku penetrują m.in. Kongres USA, wywierając tam niemały wpływ.

Trzeba Się Obudzić

Powoli Stany Zjednoczone zaczynają wracać do rzeczywistości. Rząd wzmógł ostatnio obserwację komunistycznej działalności i penetracji. Zaangażowano nowych 500 pracowników dla CIA. W Nowym Jorku burmistrz Koch, oburzony śledzeniem Matosa, ostro zaprotestował. Nawet Biały Dom obudził się.

Uchwała Kongresu Polonii Amerykańskiej w Buffalo dowodzi, że społeczeństwo zaczyna niepokoić się zakresem działalności różnych komunistycznych urzędów i agentów. Niepokoić się — to jednak mało. Kongres powinien przestać pomniejszać możliwości organów antywywiadowczych. A przede wszystkim władze powinny zbadać, gdzie leżało źródło kampanii przeciw CIA i FBI. Jeśli Departament Sprawiedliwości z taką samą energią zbada te sprawy, jak badał wykroczenia obu organów publicznego bezpieczeństwa, może dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.

Kongres, rząd i społeczeństwo muszą sobie zdawać sprawę, że przeciwnik wykorzystuje naszą wolność i tolerancję przeciwko nam. Nie wolno więc tracić świadomości, że CIA i FBI, działając w ramach prawa, nie zagrażają — pisze "Wall Street Journal" — naszej wolności, ale jej strzegą.

("Nowy Dziennik")

"Johnny C" Przyznał Się Do Handlu Narkotykami

Nowy Jork. (UPI) — John Conaghan, popularnie zwany "Johnny C", przyznał się do jednego z oskarżeń zarzucającego mu rozprowadzanie narkotyków w modnej nowojorskiej dyskotek "Studio 54".

Sprzedaz odbywała się przeciętnie 3 razy w tygodniu, w ciągu ostatniego 21 pół roku.

Conaghan zaprzecza jakoby publicznie miał powiedzieć, że dostarczał kokainę dla szefa personelu Białego Domu, Hamiltona Jordana.

Świąteczny Apel Jana Pawła II

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jest stałym sprawdzianem naszej wierności wobec rodu ludzkiego, wobec nas samych" — powiedział Papież.

Zebrani pod bazyliką entuzjastycznie powitali przemówienie, po którym Jan Paweł II pobłogosławił ich w 34 językach, w tym również w swahili, chińskim, arabskim i 17 językach wschodnio-europejskich.

Tymczasem do miejsca narodzin Chrystusa, Betlejem, przybyło znacznie mniej chrześcijan niż każdego poprzedniego roku, głównie ze względu na bezpieczeństwo.

Władze miasta roztoczyły specjalną ochronę obawiając się ataków terrorystycznych.

Dodatkowe oddziały żołnierzy usta-

wiono nie tylko w pobliżu świętego miejsca, ale także po drodze prowadzącej do niego.

Obawiano się, że podobnie jak w Mekce, gdzie ostatnio muzułmanie obchodzili swoje największe święta religijne i gdzie fanatycy zaatakowali meczet w Mekce, również i tym razem mogłoby dojść do podobnego wystąpienia, zwłaszcza, że w tej części świata stale dochodzi do nieporozumień szczególnie na tle polityki osiedleńczej Izraela.

Mayor Betlejem, Elias Freij wydał specjalny apel do ayatollah Khomeiniego wzywający go do uwolnienia zakładników amerykańskich jako "bożonarodzeniowy prezent dla Amerykanów".

Wieczory Literackie PEN—Clubu Polskiego

W Warszawie odbył się jesienią cykl wieczorów literackich i historycznych urządzanych przez polski PEN—Club. Największym powodzeniem cieszył się wieczór poświęcony czterdziestej rocznicy Września 1939 roku. Wzięli w nim udział, m. in. tacy wybitni pisarze i ludzie, jak Jacek Woźniakowski i Władysław Bartoszewski.

Władysław Bartoszewski sekretarz generalny Polskiego PEN-Clubu, uczestnik i historyk Powstania, wygłosił prelekcję o "Słowie Powstania Warszawskiego". Mówił o roli społecznej i moralnym znaczeniu wolnego słowa mówionego ze świetlicowej estrady i na falach eteru, w audycjach "Błyskawicy" i Polskiego Radia oraz drukowanego w prasie powstańczej w ciągu dwu miesięcy walk w Warszawie w sierpniu i wrześniu 1944 r.

Teksty poetyckie i prozaiczne recytowali Ewa Benesz i Ryszard Zurowski. Ostatni z jesiennych wieczorów PEC—Clubu poświęconych przeszłości wypełniła relacja Marii Kuncewiczowej o wojennej egzystencji polskich pisarzy, członków PEC—Clubu na terenie W. Brytanii, w latach gdy działalność PEN w okupowanym kraju z konieczności ustala.

Kuncewiczowa była wtedy jedną z czynniejszych organizatorek Polskiego PEN—Clubu w Londynie obok Slonimskiego, Terleckiego, Zahorskiej, Czarnomskiego, Balińskiego.

Przychówek Warszawskiego Zoo

Jak zwykle późną jesienią, po odchodowaniu, kolejno wysyłany był do zaprzyjaźnionych ogrodów zoologicznych tegoroczny przychówek warszawskiego ZOO.

Najcenniejsze gatunki to te, które w zasadzie nie rozmnażają się w niewoli wcale, lub też bardzo rzadko. A więc foki, sowy śnieżne i inne cenne okazy mający na parę lat z góry zapisaną kolejkę zgłoszeń z innych ogrodów zoologicznych.

W tym roku warszawskie ZOO dohodowało się towaru wymiennego jeszcze cenniejszego. To koń Przewalskiego, na swobodzie już nie występujący, w niewoli mnożący się bardzo rzadko. W porozumieniu z hodowcami z Pragi czeskiej, gdzie prowadzi się księgi rodowodowe tych ginących zwierząt, zrebak urodzony w warszawskim ZOO zostanie wymieniony na okaz innej krwi.

Katowice otrzymały cenną fokę z tegorocznego przychówku — już 33 urodzoną w Warszawie. Miś brunatny i dwa himalajskie pojechały do NRF, dwa lwy — do Berlina (NRD).



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i brat nasz, śp.

Dr. Jan C. Lee
(Lechimski)

(mąż śp. Reginy)

po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1979 roku, o godzinie 8:45 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę i czwartek od 6:30 do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 N. Milwaukee, Niles, Il., do kościoła St. Mary of the Woods (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stanley Malinowski, syn; Helen Michel, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaia — Terrace Funeral Home. Telefon 966-7302.

(26, 27)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Majewska

(z domu Tworek)
(żona śp. Zdzisława)

Członkini Związku Modlitwy za Dusze w Czystcu, Apostolstwa Modlitwy i Bractwa Różańca Św.; po długiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go grudnia 1979 roku, o godzinie 10:30 rano, w sędziwym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godz. 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Louis (Anne), Siostra M. Canisia C.H.F.M., George (Antonette), Mary (Vince) Klabisch, Harriette (Joseph) Paturalski i Thaddeus (Eunice), dzieci; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski Funeral Home. Telefon 276-4630.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawалу ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Polak Prezesem Klubu Dziennikarzy Przy ONZ

Nowy York. (ND) — Zdzisław Boniecki, korespondent warszawskiej agencji PAP (Polska Agencja Prasowa), akredytowany przy ONZ, został w poniedziałek wybrany prezesem United Nations Correspondents Association (UNCA) na rok następny.

Boniecki jest pierwszym Polakiem wybranym na to stanowisko i pierwszym dziennikarzem z kraju rządzonego przez komunistów (poza Jugosławią), który został prezesem UNCA.

W poprzednim zarządzie klubu był pierwszym wiceprezidentem. W wyborach uzyskał znaczną większość, bo ponad 70 głosów. Jego wyborczy przeciwnik, Louis James Cioffi, z systemu amerykańskiej telewizji ABC, otrzymał nieco ponad 20 głosów.

Można więc postawić tezę, że wynik wyborów w UNCA odzwierciedla do pewnego stopnia układ głosów w Zgromadzeniu Ogólnym. Wśród dziennikarzy pracujących w ONZ uważa się jednak, że wynik dowodzi dużej, osobistej popularności Bonieckiego.

Pierwszym wiceprezesem wybrano panią Gitte Bauer ze Springer News Agency NRF, sekretarzem zaś Davida Horwita z amerykańskiej World Union Press.

Prezes UNCA pełni funkcję rzecznika UNCA wobec organów w ONZ — otwiera i zamyka konferencje prasowe oraz prowadzi prace zarządu UNCA, które są rozległe.

Kadencja nowego zarządu UNCA rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1980. Dzisiaj, w środę, po południu w klubie UNCA odbędzie się spotkanie dziennikarzy z sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem.

"Nowy Dziennik" ma dwóch przedstawicieli w zespole korespondentów i fotoreporterów akredytowanych przy ONZ.

Bastion Polskiej Sztuki Operowej

Najstarszy w Polsce — po warszawskim — teatr operowy w Poznaniu obchodził 60-lecie swojej artystycznej działalności.

Na inaugurację jubileuszowego cyklu przedstawień wybrano najpopularniejsze dzieło twórcy polskiej opery narodowej — "Halke" Stanisława Moniuszki. Serię rocznicowych spektakli zakończyła nowa premiera, również polskiego utworu — opery Karola Szymanowskiego "Król Roger."

Kiedy w Operze Poznańskiej wystawiono po raz pierwszy w 1919 roku Moniuszkowską "Halke," w fundamentach gmachu tkwił dokument zamurowany jeszcze przez Niemców, który zapowiadał, że z tej sceny nigdy nie rozlegnie się polska mowa. A przecież przez sześćdziesiąt lat (z wyjątkiem okresu II wojny światowej) ten właśnie teatr operowy był bastionem polskiej sztuki narodowej.

Z faktu swojego położenia geograficznego, niemieckiego zagrożenia, placówka ta tym bardziej w swoim repertuarze lansowała dzieła polskie.

Opera Poznańska im. St. Moniuszki chlubi się sceną o wielkich tradycjach, na której śpiewali, m.in.: Ewa Bandrowska-Turska, Ignacy Długosz, Jan Kiepura. Tutaj pojawiały się pierwsze wykonania dzieł operowych pisanych przez rodzimych kompozytorów, jak choćby "Legenda Bałtyku" Feliksa Nowowiejskiego i "Konrad Wallenrod" Władysława Żeleńskiego, tu wreszcie Pietro Mascagni prowadził pierwsze polskie przedstawienie "Rycerskości wieśniaczej," tutaj również odbywały się polskie premiery dzieł wielkiego repertuaru światowego.

Obok sztuki narodowej — królowały w tym teatrze dzieła kompozytorów włoskich, a w ich gronie pierwsze

miejsce zajął Giuseppe Verdi. Dlatego też, niedawno, w czasie trwania XIV "Sagra del Melodramma" we włoskim Salsomaggiore, państwowej Operze Poznańskiej im. St. Moniuszki przyznano doroczną nagrodę Festiwalu za propagowanie twórczości G. Verdiego.

W okresie 60 lat ponad 1,500 razy muzyka Verdiego brzmiała na tej scenie. Była to w ostatnich latach druga, po weneckiej "Złotej Róży," nagroda za działalność artystyczną, przyznana poznańskiemu teatrowi muzycznemu.

Praca żeńska

CLERK/TYPIST W/ EXP. IN OFFICE FUNCTIONS

Work for one of the World's largest companies in its industry. You must be a detail minded individual, know how to operate a 10 key adding machine, typing skills.

NATIONAL ACCOUNTS SYSTEMS INC.

Mr. Peters 663-1900 X200
Equal Opportunity Employer M/F
SECRETARY
Small Loop Office, Excellent Working Conditions. Light Typing, Excellent Benefits.
Call 263-5680.

POTRZEBNA barmanka ze znajomością mieszania drinków oraz kelnerki z doświadczeniem. Angielski wymiagany. 545-4152.

MAIDS

Mon. - Thurs. 4 - 10 P.M.
Sat. & Sun. 8 - 4 P.M.
SARATOGA MOTEL
7701 S. Cicero
582-8400

MANICURIST

TO WRAP NAILS & PEDICURS.
SALARY OPEN.
Should Speak Some English.
Call 297-2224

Re-Entering Job Market

Former Typist needed
Flexible Hrs. Will train, good benefits w/profit sharing.
622-5426
Beckley-Cardy Co.
1900 N. Narragansett Ave.
Chicago, Illinois 60639
An equal opportunity employer M/F

Praca

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. Touhy 631-8878

ENGLISH SPEAKING MAN

For floor stripping, waxing crew. Full time night work. Excellent wages.
Call Days 666-3778

MAILING MACHINE OPERATORS

Experience and reliability will earn good salary and benefits. Elk Grove Village, Ill. 364-0194.

CUSTOMER SERVICE REP.

Elk Grove Village Industrial Center. Exp'd. Customer Service Rep. Needed to edit & enter written. Phone orders; to handle customer requests for product info. & to become generally familiar with all customer service activities. Basic typing skills & a background of dealing successfully with customers in difficult situations are requirements.
Call Mrs. Bobley 437-0710
EOE

SECRETARY

BANKING EXECUTIVE SECRETARY

Progressive near West side Bank is looking for an experienced secretary. Typing and shorthand skills necessary. Located near University of Ill. Circle Campus. Excellent benefit package, including free hospitalization insurance for dependents. Salary commensurate with experience.

National Republic Bank
738-4943
An Equal Opportunity Employer

Pomoc Domowa

GOSPODYNIA
\$100-\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.

ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jez. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

POTRZEBNA gospodyni. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim. 677-0927.

DO SPRZĄTANIA apartamentów. Pani, które chcą zmienić pracę. Stała praca — nie dla wizytujących — referencje. Part time. 478-9686.

Praca Męska

MECHANIC
Mechanic for paper processing machines. Must have electrical, mechanical & rebuilding knowledge. Salary commensurate with experience. Call Tom Johnson, 826-5800 or interview.

USED CAR PORTER

— LOT MAN
English speaking. Some mechanical knowledge helpful. Need good reliable person to take care of 50 cars, used car lot near O'Hare Field in suburb Rosemont. Responsibility includes starting cars, keeping cars clean, keeping lot clean, etc. This is a good full time job. Need dependable person. Call: Bill Gaden.
825-6601

HARTIGAN CADILLAC
200 N. Northwest Highway
Park Ridge, IL.

FITTER-TAILOR

Good opportunity for a fitter-tailor in the Orland, Lombard and Niles vicinity. CALL
666-6851

SET-UP MAN

Machine NC. Top Wages. 55 Hrs. Per Week.
982-9797

MĘCZYŻNA DO UTRZYMANIA BUDYNKU APARTAMENTOWEGO (Apartment Maintenance Man) Do malowania, zakładania dywanów, pracy przy kanalizacji. Musi mówić choć trochę po angielsku i musi mieć auto.
654-1795

DIE REPAIRMAN

— OR —
TOOL & DIE APPRENTICE
Metal Stamper is seeking Die Repairman or Tool & Die Apprentice. Steady employment, full insurance, profit sharing, etc.
CALL STAN AT:
327-6868 (days)
622-2119 (evenings)

PRECISION FORMING & STAMPING

1733 W. Fullerton
Chicago, Ill.
an equal opportunity employer m/f

Industrial Engineer Supervisor

G. S. Blakeslee & Co. has an immediate opening for an Industrial Engineer. Must have expertise in cost reduction, capital equipment, methods, standards. Good written and communication skills required. If you are able to relate well with other people and work as a team member, send your resume with salary history or contact Carl Lundberg.

G.S. Blakeslee & Co.

1844 S. Laramie 242-2710 Cicero, Il. 60650
An Equal Opportunity Employer

TOOL & DIE MAKER MILLING MACHINE OPERATOR MACHINISTS

Experienced
• Clean modern plant • 11 Paid Holidays
• Paid vacations • Profit Sharing
• Free hospital & life insurance
APPLY IN PERSON OR CALL 354-8383

MUSSER

Div. Ludwig Industries
505 Shawmut LaGrange
An equal opportunity employer

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

POLONIA SEWERAGE & PLUMBING SERVICE

Obsługa swoich klientów uczciwie i niedrogo, 24 godziny na dobę.
489-1104

Malowanie

MALUJEMY domy tanio, szybko, wewnątrz i zewnątrz oraz wszystkie reperacje domów. Obijanie panelingiem, kuchnie, łazienki, basementy. Jesteśmy ubezpieczeni. Obliczenia darmo. — 775-0587.

AUTO

GRAND TORINO 1972 ROK

Po wypadku. Mały przebieg. Sprzedam tanio na części. Dobry motor i transmisja.
889-1310

Zguby

SKRADZONO paszport na nazwisko: Krystyna Szymanowska. Znalazca proszony o skontaktowanie się 1230 N. Harding.
666-6851

Praca Męska

MACHINIST

Must run all shop equipment and be able to do own set-up
CALL JIM 599-4766
9935 S. 76th Street
Bridgeview, Ill.

MĘCZYŻNA

Do pracy na farmie-hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniami. Wyżywienie i miejsce zamieszkania.
Dzwonić wieczorami
359-4800

NIGHT WATCHMAN

Full time permanent position. Must be dependable. Good salary, good working conditions. Excellent insurance, discount on merchandise purchases. Retirement plan and profit sharing. Must speak and understand English.
Apply in Person/Personnel, 7th Floor

LYTTON'S

235 S. State St.

Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

DACHY

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

ZAKŁADAMY DACHY I RYNNY

Oraz naprawiamy dachy i rynny. Zakładamy kable odmróżające. Gwarantowana praca. Niskie ceny. Waterproofing — ROOFING. 286-2110

Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewoźowa. Nr. ILL. C.C. 43852 MC-C PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE I Z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-iej do 10-iej wieczorem.

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona

POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW CHICAGO MOVING CO.
Nr Licencji ILL. C.C. 47103 MC
Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia! Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny
Tel.: 685-9114 lub 545-9854
od 8 rano do 10 wieczór

KUPIJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

USŁUGI

ODGARNIAM śnieg z dachów.
545-3747

DYPLOMOWANY elektryk-mechanik wykona każdą pracę elektryczną w waszym domu. Dzwonić wieczorami. 237-7504.

MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo Zawiadania, że W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZCZONE OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198
Komplety mebli do sypialni \$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 78
Kanapa i fotel \$150
Kanapa rozkładana do spania \$110
(polska wersalka)

Telewizja kolorowa \$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinet set" \$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$420
Łatwe spłaty Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

THAT'S A FACT
POST TIME!
ONCE THE COST OF DELIVERING A LETTER DEPENDED ON THE NUMBER OF PAGES AND THE DISTANCE IT WAS SENT, IT WASN'T UNTIL 1847 THAT THE U.S. ISSUED POSTAGE STAMPS.

THE NEW MATH!
SIGN UP FOR THE PAYROLL SAVINGS PLAN WHERE YOU WORK AND YOUR EARNINGS WILL AUTOMATICALLY ADD TO YOUR SAVINGS. HAVING A NEST EGG WILL SUBTRACT FROM YOUR WORRIES ABOUT THE FUTURE AND MULTIPLY YOUR HAPPINESS BY GIVING YOU THAT GREAT FEELING OF SECURITY!

INDIAN SIGN!
THE ARAPAHO INDIANS OF OREGON ISSUED THEIR OWN PAPER MONEY BETWEEN 1840 AND 1850.

Dla Krewnych i Przyjaciół

Doskonały Prezent Na Każdą Okazję

to prenumerata **DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**

W STANACH ZJEDNOCZONYCH I W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNIE I NA WYKONANIE (Daily and Weekend)	TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)
<input type="checkbox"/> Na rok (1 year)\$31.50	<input type="checkbox"/> Na rok (1 year)\$10.25
<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$18.00	<input type="checkbox"/> Na pół roku (6 mo.) \$6.75
<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$10.50	<input type="checkbox"/> Na kwartał (3 mo.) \$4.00
<input type="checkbox"/> Na miesiąc (1 mo.) \$ 5.00	

Wysłać na adres: Imię i Nazwisko Ulica Miasto Stan Zip Code

Załączam czek przekaz pieniężny na sumę \$
Opłatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.
Adresując:
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL. 60646

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W SRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, SRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Sprawa Przedłużenia Linii Kolejki Do O'Hare

Jak pisał do wiadomości Jerome Butler z wydziału robót publicznych, projekt przedłużenia kolejki do portu lotniczego O'Hare nie został zaniechany.

W związku z ciągle wzrastającym ruchem na lotnisku chicagoskim, które jest największym lotniskiem na świecie jeżeli chodzi o ilość obsługiwanych pasażerów, istnieje projekt przedłużenia linii kolejki miejskiej od stacji Jefferson Park do portu lotniczego O'Hare. Niestety wzrastająca inflacja, która podnosi koszty nie tylko utrzymania ale także i koszty materiałów i prace stawia pod znakiem zapytania realizację projektu.

Przewiduje się, że w związku z inflacją koszt realizacji budowy wzrosną z przewidywanych w 1979 roku \$152.5 mln do \$177 mln, jak powiedział Butler. Inni specjaliści od transportu przewidują, że koszt będzie wyższy i może wynieść \$185 mln.

Mimo, że projekt pochłonie tak znaczne sumy Butler powiedział, że nie można przerwać prac już rozpoczętych i zrezygnować z budowy.

Nowy odcinek linii kolejki wynosić będzie 7.6 mili i odciążą ruch samochodowy na autostradzie do portu lotniczego.

Czas jazdy kolejką ze śródmieścia oblicza się, że trwał będzie około 25 min. co na pewno uatrakcyjni ten rodzaj połączenia. Obecnie w czasie nasilenia ruchu na autostradzie czas przejazdu ze śródmieścia samochodem czy autobusem zabiera prawie godzinę.

Pierwotne koszty budowy pokryte miały być w większości z funduszy federalnych i częściowo z funduszy miejskich. \$120 mln przeznaczony na ten cel władze federalne a \$32.5 mln wydać miało miasto. Obecnie jednak w związku ze wzrostem kosztów nie wiadomo jaki wkład poniesie miasto a ile na ten cel przeznaczą władze federalne.

Sprawę komplikuje fakt, że władze federalne krytykują ostatnio sposób gospodarowania pieniędzmi przez miasto i słyszy się głosy, że federalny wydział transportu nie jest skłonny udzielić dalszych funduszy na ten cel.

Jak wynika jednak z wypowiedzi Butlera jest on nastawiony optymistycznie i przewiduje, że projekt budowy przedłużenia trasy kolejki od Jefferson Park do portu lotniczego O'Hare zostanie zrealizowany i trasa ukończona zostanie w maju 1982 r.

Wzrost Cen o 1.8 Proc. w Listopadzie

Jak wynika z raportu specjalistów kontrolujących stopień inflacji w listopadzie zanotowano dalszy wzrost cen.

W skali krajowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy ceny wzrosły o 13%. Chicago pobiło ten rekord, gdzie ceny w ciągu badanego okresu wzrosły o 14%. W ostatnim miesiącu na terenie Chicago ceny wzrosły o 1.8% podczas gdy w skali krajowej wzrost wyniósł 1.7%.

Jako podało biuro statystyczne jest to najwyższy wzrost cen na przestrzeni ostatnich 70 lat.

Z raportu wynika, że w ostatnim dziesięcioleciu ceny wzrosły podwójnie, podczas gdy podwojenie cen poprzednio wypadło na okres od 1945 do 1969. Znaczący to, że wzrost cen następuje obecnie o wiele szybciej.

Na terenie metropolii chicagoskiej w ciągu ostatniego roku ceny na produkty żywnościowe wzrosły o 1.3%.

Ceny za posiłki w restauracjach wzrosły o 2.3% a ceny ubrań i konfekcji — o 1.8%. Zanotowano wzrost

cen na nowe samochody ale nastąpił spadek cen na auta używane.

Departament Pracy podał w raporcie, że Chicago pobiło krajowy rekord na ceny płacone za benzynę. Jedynie w Honolulu na Hawajach i w Anchorage na Alasce płacono więcej za galon benzyny. Podczas gdy przeciętnie cena benzyny w listopadzie kształtowała się w granicach \$1.02 za galon w Chicago średnio płacono \$1.08 za galon.

Jak wynika z raportu Departamentu Pracy recesja, inflacja i wzrost cen sprawiły, że wartość nabywca pieniądza spadła o 0.3% w miesiącu listopadzie. Na przestrzeni ostatniego roku jak wynika ze statystyki wartość nabywca pieniądza spadła o 5.1%.

Porównując obecny okres do poprzednich, kiedy notowano tak wysoki wzrost cen widzimy, że tylko w czasie po I Wojnie Światowej i w 1946 po II wojnie notowano tak wysoki wzrost cen.

W 1946 roku wskaźnik wzrostu cen wyrażał się 18.2%.

Pech Podpalaczy

Dwóch mężczyzn zostało rannych wskutek eksplozji i porażenia, w chwili po podłożeniu przez nich ognia w budynku, przy 1201 W. Roosevelt ul. Znajdują się oni w stanie krytycznym, w szpitalu powiatowym.

Podpalacze, Muhammad Hawanad, 19, zamieszkały 4453 S. McDowell Av. i Mario Gray z 6650 S. Wolcott Av., wydostali się na ulicę w chwili po wybuchu, gdy 3-piętrowy budynek rozzerwany został siłą eksplozji. Ich ubrania tliły się i obaj byli ciężko ranni, opowiedzieli policji przygodni świadkowie wypadku.

Policja jest pewna co do winy podpalaczy, gdyż zostali oni praktycznie załapani na gorącym uczynku. Mieli pecha, że w budynku, który stał się ich celem znajdowało się kilka zbiorników z benzyną.

Przedstawiciel policji do spraw podpalen, Edwin Oliviera, stwierdził że według wstępnych oględzin podpalacze rozlali benzynę na podłogę piwnicy i szykowali się do podpalenia, gdyż nieoczekiwanie nastąpił wybuch oparów benzyny, spowodowany przez pobliższy piec do ogrzewania wody.

Następnie, dzieła zniszczenia dokonały zmagazynowane tam zbiorniki z paliwem. Wybuch spowodował, zaważenie się jednej ściany i piętra znajdującego się tam sklepu spożywczego a także pożar szybko wydostający się na zewnątrz. Trzy osoby zajmujące apartamenty na wyższym piętrze uległy zacczadzeniu i przewieziono je do szpitala Cabrini. 110-letnia Clara Williams i 98-letni Edward Larkin po zabiegach inhalacyjnych zostali zwolnieni ze szpitala. Strażak, Wally Burke został porażony także, gdy gruz rozwalonego domu przygniósł mu stopy.

Straty wynoszą \$75,000, ale właściciel domu i biegli znawcy orzekli, że nie będzie miało sensu odremontowanie i resztki jego zostaną rozebrane.

Policja nie zna motywów kierujących podpalaczami. Sklep spożywczy i sąsiedni sklep z wódkami był wynajęty przez mężczyznę o nazwisku Mohammad Zubi. Podpalacze zostali poparzeni od stóp do głów i natychmiast po wypadku przewieziono ich do szpitala powiatowego.



WASHINGTON. — Philip Klutznick w rozmowie z sen. Charles Percy w chwilę po otrzymaniu nominacji na ministra Handlu. (UPI)

Śledztwo Federalne w Sprawie Rzekomej Dyskryminacji Rasowej

Prokurator federalny Thomas Sullivan ujawnił fakt podjęcia przez władze federalne śledztwa w sprawie rzekomej dyskryminacji na tle rasowym, jaka istnieje podobno w Chicagoskim Dystrykcie Parków.

Sullivan powiedział, iż pomysł podjęcia śledztwa powstał w wyniku serii artykułów, jaka ukazała się na ten temat w dzienniku śródmiejskim Chicago Sun-Times.

Wśród wielu innych spraw, autorzy artykułów zwrócili w swej serii uwagę na zasadnicze różnice, jakie panują — gdy zacznie się porównywać stan rzeczy w dzielnicach białych i dzielnicach murzynskich miasta.

Podkreślono m. in., że obsada poszczególnych placówek, podlegających Dyst. Parkowemu, jest z reguły o wiele mniej liczna w dzielnicach zamieszkałych przez ludność czarną.

Niezależnie od tego istnieją także poważne różnice w zakresie placów — na szczeblu kierowniczym — pomiędzy personelem białym a czarnym.

Sullivan powiedział, że władze starają się ustalić, czy praktyki sto-

sonowane w tej dziedzinie przez zarząd Dyst. Parkowego stanowią naruszenie przepisów federalnych.

Konkretnie śledztwo skoncentruje się na dwóch punktach. Chodzi o ustalenie, czy naruszenie zostało tu prawo regulujące przepisy antydyskryminacyjne — w nawiązaniu do funduszy, jakie otrzymują Dyst. Parkowy od władz federalnych.

Jednym z przepisów, jaki mógł być zostać tu naruszony, jest ustawa pn. Housing and Community Development Act z r. 1974. Ustawa ta ma na celu polepszenie warunków w dziedzinie mieszkaniactwa, włączając pomieszczenia rekreacyjne, przeznaczone dla ludności o niskich i średnich zarobkach.

Drugim przepisem jest Comprehensive Employment and Training Act z r. 1973, lepiej znany jako CETA. Ustawa ta zapewnia szkolenie zawodowe oraz pomoc w zakresie uzyskania zatrudnienia dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Zarząd Dystryktu parkowego został powiadomiony o podjęciu śledztwa.

Rada Szkolna Oczekuje Na Decyzję Thompsona

Zgodnie z oświadczeniem prezesa Rady Szkolnej, pani William Rother, władze szkolne spodziewają się otrzymać dziś w godzinach porannych wiadomość od gubernatora Thompsona. Gubernator zawiadomił ma Radę Szkolną, czy zgodzi się na spotkanie z przedstawicielami władz szkolnych celem omówienia istniejących problemów natury finansowej.

W poniedziałek pani Rother ogłosiła, iż wysłała do gubernatora list z prośbą o odbycie spotkania. Wyślanie listu potwierdzone zostało przez nią rozmową telefoniczną.

Do wtorku nie było jednakże odpowiedzi na list p. Rother. Asystentem prezesa Rady Szkolnej nie udało się osiągnąć gubernatora.

W międzyczasie, w poniedziałek mayor Byrne ujawniła, iż ma nadzieję, że Jerome Van Gorkom, prezes komitetu sprawującego nadzór nad sprawami finansowymi Rady Szkolnej, podejmie odpowiednie kroki w celu zwolnienia spotkania. Zebranie takie z udziałem władz miejskich, stanowych oraz przedstawicieli Rady Szkol-

nej, ma odbyć się w bieżącym tygodniu. Byrne ma nadzieję, iż Van Gorkom zajmie się tą sprawą już dziś.

"Chciałabym wykonać wobec gubernatora, że działamy w dobrej wierze i że banki oraz władze miejskie traktują rzecz poważnie, dążąc do załatwienia tej sprawy", stwierdziła Byrne. Wypowiedź mayoru na ten

temat ujawniona została w czasie świątecznej wizyty na kobiecym oddziale w dziale powiatowego.

"Kiedykolwiek rozmawiam z gubernatorem, stara się on iść jak najbardziej na rękę", powiedziała Byrne.

Van Gorkom stwierdził, że nie jest w ogóle poinformowany na temat projektu zwolnienia tego rodzaju spotkania. Dodał jednakże, iż "chętnie spełni" ten zamiar, pod warunkiem, że zostanie o to poproszony i że wszystkie zainteresowane strony wyrażą na to zgodę.

We wtorek nie było jeszcze pewne, czy Byrne i Thompson wyrażą zgodę na wzięcie udziału w tego rodzaju spotkaniu.

Szczodre Podwyżki Dla Wyższych Urzędników Miejskich

Podwyżki, jakie otrzymają mają — w ramach budżetu na rok 1980 najwyżsi urzędnicy miejscy — będą podobno conajmniej dwakroć wyższe od tych, które przyznane zostały przeciętnym pracownikom.

Blizsze rozpatrzenie budżetu, który ma być poddany ewentualnym poprawkom w Radzie Miejskiej w czwartek, a który wchodzi w życie w poniedziałek o północy, wskazuje na to, iż Byrne podwyższyła stopnie służbowe członków swego gabinetu, dzięki czemu najbliżsi jej współpracownicy otrzymają podwyżkę wynoszącą 15.6%.

Jakby dla kontrastu — przeciętni pracownicy biurowi otrzymają podwyżkę w wysokości jedynie 5.5%, policjanci i strażacy — w wysokości 6%, zaś członkowie związków zawodowych, skupiających wykwalifikowanych robotników — w wys. 8%.

Pensja Byrne pozostanie bez zmian, tj. \$60,000 rocznie. Ogółem — budżet na rok 1980 zawiera podwyżki na sumę \$40 mln.

Niektórzy wysocy urzędnicy miejscy, włączając szefów wydziałów, mają otrzymać podwyżkę wynoszącą jedynie 5%, tj. z 48,600 dol. rocznie — na \$51,036.

W grupie tej znajdują się m.in. komisarz straży ogniowej Richard G.

Illinois Bell Zabiega o Podwyżkę Opłat

Przedsiębiorstwo Illinois Bell zwróciło się do Stanowej Komisji Handlowej z prośbą o zatwierdzenie proponowanej podwyżki opłat za rozmowy telefoniczne — na ogólną sumę \$201 mln. Byłaby to pierwsza, zastosowana na większą skalę podwyżka, wprowadzona przez Illinois Bell od lat sześciu.

Przedsiębiorstwo telefoniczne zabiega o ogólną podwyżkę w wys. 7%. Wiadomość tę podał prezes Illinois Bell Tel. Co. Charles Marshall. "Illinois Bell nie może zapewnić usług w r. 1980 — wzamian za opłaty z końca lat 1970-tych," oświadczył prezes firmy.

"Zabiegamy o wprowadzenie podwyżki opłat celem utrzymania usług na dotychczasowym wysokim poziomie."

Zgodnie z oświadczeniem złożonym przez Marshalla, wprowadzenie podwyżki opłat za rozmowy jest konieczne z uwagi na fakt, iż inflacja spowodowała wzrost kosztów robocizny i budowy. Zwrócił on uwagę na fakt, iż wysokość proponowanej podwyżki nie sięga nawet pułapu wyznaczonych przez władze federalne, w ramach tzw. ustawy podjętej przez Radę — Council on Wage and Price Stability.

Marshall wyjaśnił także, iż w 70% proponowana podwyżka odnosi się do usług, z których klienci korzystają na własne życzenie, czyli takich, które mogą być odrzucone.

Opłaty za rozmowy międzymiastowe, wykręcane własnoręcznie (bez

pomocy operatorki) oraz rozmowy lokalne, wykęcane z pomocą operatorki, pozostaną bez zmian. Wzrosnie natomiast opłata za posiadanie telefonu nie ujawnionego w książce telefonicznej, jak również za posiadanie numeru nie opublikowanego, który można jednakże uzyskać od operatorki. Dotyczy to przeważnie niektórych rodzajów przedsiębiorstw handlowych, korzystających z reguły usług telefonicznych (niemal wyłącznie). Ilość bezpłatnych rozmów w sprawie zasięgnięcia informacji, będzie obecnie zmniejszona z 8 na 5, miesięcznie.

Niezależnie od tego, wprowadzenie podwyżki oznaczałoby m. in.:

- Użytkownicy firmy telefonicznej w Chicago, którym przysługuje obecnie 80 rozmów miesięcznie, będą płacić o 30 centów więcej na miesiąc.

- Klienci, którzy zamieszkują na przedmieściach i korzystają z serwisu obejmującego 96 rozmów miesięcznie, płacić będzie obecnie o 52 centów więcej.

- Użytkownicy zamieszkałi na dalekich przedmieściach (outer suburban), którzy korzystają obecnie ze specjalnej taryfy pn. Call-Pal 50, obejmującej 37 jednostek, płacić będą obecnie — jeśli proponowana podwyżka wejdzie w życie — o 97 centów więcej.

- Klienci Illinois Bell zamieszkałi na przedmieściach, którzy korzystają z serwisu lokalnego, posiadając jeden aparat telefoniczny, płacić będą o 90 centy więcej miesięcznie.

Bilet Miesięczny CTA o \$4 Tańszy w Styczniu

CTA podało do wiadomości, że bilet miesięczny na przejazdy środkami transportu miejskiego będzie w miesiącu styczniu tańszy o \$4. Wiąże się to ze strajkiem kierowców autobusów i motorniczych kolejki miejskiej, który na cztery dni wyeliminował środki komunikacji miejskiej z ruchu.

Jak podały władze CTA, ci którzy wykupują bilet miesięczny na miesiąc styczeń będą płacić o \$4 mniej niż wynosił cena tzn. \$26 a nie \$30.

Bilety są sprzedawane od dziś i sprzedaż trwać będzie w 19 punktach sprzedaży w godz. od 8:00 rano do 6:00 po poł., do 4 stycznia.

Podajemy punkty sprzedaży biletów miesięcznych.

Strona półn.: Garaże autobusowe, 5419 W. Armstrong Av.; 3112 W. Foster Av.; 2684 N. Clark str.; 4801 W. North Av.

Punkty sprzedaży w biurach kolejki miejskiej: Howard, Jefferson Park; Kimball-Lawrence; Harlem-Lake i Forest Park.

Pożary, Pożary...

Siedem osób przewieziono do szpitala w dzień Świąt Bożego Narodzenia, wskutek zacczadzenia dymem z pożaru jaki powstał w apartamentach przy 3515 S. Cottage Grove Av. Pożar był tak groźny, że kierujący akcją, nakazał ewakuację 500 mieszkańców 10 piętrowego budynku. Powstał on w apt. 302, z powodu nieostrożnego palenia papierosa przez jego lokatora.

Trzy piętrowy budynek przy 354 E. 56 ul. stanął w ogniu, rankiem w dzień Świąt. Ośmiu mieszkańców straciło swoje mieszkania, straty wynikłe wynoszą \$50,000. Alarm ogłosił samoczynny detektor zainstalowany w budynku. Policja szuka sprawcy podpalenia.

Trzeci pożar, zdarzył się również w dzień Świąt w wyniku którego 16 osób straciło dach nad głową. Budynek przy 7952 S. Avalon Av. został doszczętnie zniszczony wskutek niedbałego palenia papierosa przez jego mieszkańca.

Strzały w Tawernie

Harland Randle, 29, zam. 444 W. Winneconna Pkwy, został zabity w wyniku strzelaniny, która miała miejsce w tawernie Duches Castle Cocktail Lounge, na południowej stronie miasta. Radle, były bartender w wymienionej tawernie, odmówił wejścia dwóm mężczyznom o nazwiskach Harrison i Wlaten. Harrison wyciągnął pistolet i rozpoczął strzelaninę. W odpowiedzi Randle skierował ogień w kierunku dwóch przybyszów, lecz trafiony kulą przez Wlatena upadł na podłogę. Jego brat spieszący z pomocą postrzelił Harrisona. Randle zmarł po przewiezieniu go do szpitala, Harrison jest ranny. Policja poszukuje Waltena, który po strzelaninie zdołał uciec.

Strona poł.: Garaże autobusowe: 3925 W. Cermak Rd.; 2600 W. Pershing Rd.; 5201 S. Cottage Grove Av.; 1601 W. 69 ul.; 210 W. 79; 1345 W. 103.

Stacje kolejki: Des Plaines Av. w Forest Park; 54 Av. w Cicero; 63 ul. i Ashland Av.; 95 przy Dan Ryan Expressway.

Te osoby, które miały wykupiony bilet miesięczny na miesiąc grudzień a nie zamierzają wykupić biletu na miesiąc styczeń otrzymają w wyż. wym. punktach sprzedaży zwrot \$4.

Również do 31 stycznia sprzedawane będą bilety z \$4 rabatem w kasach biur CTA na 7 piętrze w Merchandise Mart.

Bilety sprzedawane są tylko za gotówkę.

Nowy Gwałt

Fletcher Johnson, 24 został zatrzymany przez policję i oskarżony o gwałt i rabunek. Pod groźbą rewolweru zmusił on oczekującą w samochodzie kobietę do pojechania do niego do domu, gdzie dokonał na niej gwałtu i skradł kobiecie \$10. Kobieta korzystając z jeziora i bardzo silnymi opadami deszczu. Stało się to na odcinku ulic od 21 do 31. Woda miała miejscami 4 stopy głębokości i wiele samochodów zostało zalanych i uziemionych na jezdnii.

Lake Shore Dr. Pod Wodą

W dzień Święta Bożego Narodzenia, część ulicy S. Lake Shore Drive była zamknięta dla ruchu kołowego na skutek zalania wzburzonymi wodami z jeziora i bardzo silnymi opadami deszczu. Stało się to na odcinku ulic od 21 do 31. Woda miała miejscami 4 stopy głębokości i wiele samochodów zostało zalanych i uziemionych na jezdnii.

Rekordowe Odszkodowanie

Sąd Powiatowy przyznał \$3.5 mln. odszkodowania dla wdów po członkach załogi samolotu, który rozbił się na lotnisku O'Hare w 1968 roku. Sumę tą musi zapłacić Collins Radio Co. z Cedar Rapids, Ia., która sprzedała liniom lotniczym przyrządy radiowe i pokładowe, następnie zamontowane na samolocie, który uległ katastrofie.

Zginęli wówczas, piloci: Gerald Lavalley, Marvin Payne i Richard Kargel.

Katastrofa wydarzyła się wskutek wadliwego działania przyrządów pokładowych na tablicy rozdzielczej w kabine pilotów.

Jerry Levy, adwokat trzech wdów powiedział, że uzyskane odszkodowanie jest jedno z największych w tego typu sprawach.

Nowy Rok w TV

WBBM-TV, kanał 2, przeprowadzi 31 grudnia (poniedziałek), o godz. 11:40 wieczorem, transmisję z zakończenia starego i powitania Nowego Roku 1980. Muzyka, tańce, pokazy sztucznych ogni i wiele innych atrakcji odbędzie się tego wieczoru — na ulicy State (róg Randolph).



SEUL, KOREA PŁD. — Trzej główni oskarżeni w procesie o zamordowanie prez. Parka wysłuchują wyroku sądu wojaskowego skazującego ich na karę śmierci. Od lewej widoczni na zdjęciu: były szef wywiadu Kim Jae-kyu (2), pułk. Hung-jo (5) i szef biura prez. Kim Kae-won (8). (UPI)